Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

# REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 3 WRZEŚNIA 1931 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 240

# Srebro podstawą funta i dolara?

## Bankierzy największych państw anglosaskich chcą wprowadzić srebro, jako legalne pokrycie banknotów. — Upłynnienie olbrzymich środków obiegowych. Nacisk w celu rozbrojenia świata i zmniejszenia wydatków militarnych. Międzynarodowe zmniejszenie czasu pracy robotnika.

Londyn, 2 września.

Nadchodzące z Ameryki wiadomości o rokowaniach bankowych pomiędzy Anglją a Ameryką brzmią coraz bardziej sensacyjnie i niepowszednio. W kołach politycznych uważają tu za rzecz pewną, że pożyczka 400 miljonów dolarów, udzielona Anglji przez finanse amerykańsko - francuskie jest dopiero

POCZĄTKIEM WIELKIEJ AKCJI

międzynarodowej na terenie gospodarczym.

Gubernator Banku Angielskiego Montegue Norman, bawiący incognito w Stanach „na urlopie" mieszka w sąsiedztwie posiadłości kilku największych bankierów amerykańskich, bawiących tu również „na urlopie". W ciszy wiejskiej toczą się nieustanne konferencje pomiędzy temi potęgami finansowemi świata.

Jak dobiegają pogłoski porozumienie w wielu punktach jest już osiągnięte i dotyczy następujących spraw:

1) Zlikwidowanie na drodze międzynarodowej złota, jako jedynej podstawy walutowej. Stany Zjednoczone, Kanada i Wielka Brytanja miałyby dopuścić srebro, jako ustawowe pokrycie waluty. Projekt ten jest popierany niezwykle silnie przez przedstawicieli

PAŃSTW AMERYKI POŁUDNIOWEJ.

Podobno po cichu banki umowne skupują już powoli zapasy srebra, aby nie dopuścić do nagłej zwyżki tego metalu na wypadek, gdyby spekulacja giełdowa przedwcześnie dowiedziała się o terminio

REFORMY MONETARNEJ

największych państw. Nie ulega kwestji, że tego rodzaju posunięcie byłoby wymierzone wprost przeciw Francji, której cała potęga obecna polega na zapasach złota. Wiadomości z Ameryki wzbudziły zainteresowanie w Paryżu i banki francuskie pracują całą siłą przeciw zamierzeniem trzech mocarstw anglo-saskich. Autorzy projektu podkreślają, że wprowadzenie srebra, jako pokrycia walutowego ożywi

OBROTY HANDLOWE Z CHINAMI I INDJAMI,

gdzie znajdują się masy srebra, leżące do tej chwili bez większego użytku. Nie ulega przecież kwestji, że odpadnięcie tych rynków jest jednym z największych powodów kryzysu światowego.

2) Niezwłoczne przystąpienie do

LIKWIDACJI MIĘDZYNARODOWYCH ZBROJEŃ.

Bankierzy anglo - sascy wystąpią z całą stanowczością przeciwko usiłowaniom Francji, aby jeszcze na czas pewien odłożyć zapowiedzianą konferencję rozbrojeniową w Genewie i zwrócą się do swych rządów o przedstawienie konkretnych propozycji rozbrojeniowych, które wystarczą do znakomitego

ZMNIEJSZENIA BUDŻETÓW WOJSKOWYCH

głównych potęg. Jednym z najważniejszych punktów ma być niezwłoczne podpisanie włosko - francuskiej umowy rozbrojeniowej na morzu.

3) W dziedzinie polityki gospodarczej bankierzy zażądają od rządów niezwłocznej i poważnej akcji w dziedzinie

ZWALCZANIA BEZROBOCIA,

wszystko, co się robi dotychczas, jest absolutnie niewystarczające. Musi być w drodze międzynarodowej

ZMNIEJSZONY CZAS PRACY DZIENNEJ,

czy tygodniowej robotnika dla zapobieżenia nadprodukcji. Przy obraniu innej podstawy walutowej państwa będą miały do dyspozycji znaczniejsze kwoty na uruchomienie robót publicznych w wielkim stylu, co da zapewne pracę miljonom ludzi n aświecie.

W kołach politycznych angielskich do rokowań powyższych przywiązują wielką wagę i przypuszczają, że stanowić one będą punkt zwrotny w spółczesnej hierarchji w kierunku większego niż dotychczas

UMIĘDZYNARODOWIENIA GOSPODARKI

i naprowadzenia jej na drogi, widące ku rzeczywistej, a nie tylko przejściowej i pozornej poprawie. Sądzą również, że rezultaty tych narad dadzą się niezwłocznie wprowadzić w praktyczne życie, w przeciwieństwie do układów politycznych i dyplomatycznych, których rezultaty są najczęściej owocem dopiero długich i mozolnych, a przez to mniej produkcyjnych zachodów.

# Na tropie morderców ś. p. Hołówki.

## Aresztowanie pokojówki i portjera pensjonatu Bazyljanek.

Truskawiec, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z zamordowaniem ś. p. Tadeusza Hołówki sędzia śledczy z Drohobycza po przesłuchaniu zarządził aresztowanie Marji Fabiak, pokojowej z willi SS. Bazyljanek i Aleksandra Bujnia, portjera tejże willi.

Dalsze śledztwo w toku.

Lwów, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z doniesieniami prasy codziennej w sprawie podcięcia słupów telefonicznych, jakie miało miejsce w Modryczu pow. Drohobycz, otrzymujemy ze sfer miarodajnych informacje, że SPRAWCA TEGO CZYNU W OSOBIE JANA KMIOTKA ZOSTAŁ UJĘTY.

Dokonał on czynu swego na tle zemsty osobistej w stosunku do odbierania ropy w Modryczu, której prywatną własnością była uszkodzona przez niego linja telefoniczna.

★

Warszawa, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W piątek dnia 4 b. m. o godz. 19.40 minister oświaty p. Jędrzejewicz wygłosi przed mikrofonem radjostacji warszawskiej przemówienie poświęcone pamięci ś. p. Tadeusza Hołówki, posła na sejm i długoletniego niezmordowanego działacza wolnościowego i politycznego zamordowanego skrytobójczo w Truskawcu.

★

Warszawa, 2 września.

Dowiadujemy się, że wojewódzki komendant policji we Lwowie podinspektor Grabowski, i starosta w Drohobyczu Porębalski zostali przeniesieni do Kielc na równorzędne stanowiska.

W kołach miarodajnych twierdzą, że przeniesienie to nie pozostaje w związku z ostatniemi wypadkami na terenie Małopolski Wschodniej, gdyż przeniesienie obu urzędników administracyjnych miało być postanowione już dawniej.

# Sesja sejmu będzie zwołana

## pomiędzy 1 a 10 października

Warszawa, 2 czerwca.

Według wiadomości ze źródeł miarodajnych w toku ostatniej konferencji Prezydenta Rzplitej z Marszałkiem Piłsudskim ustalono, że sesja nadzwyczajna sejmu nie będzie już zwołana a to z uwagi na fakt, że w myśl przepisów konstytucji w dniu 31 października r.b. najpóźniej rozpocząć się ma sesja budżetowa sejmu. Termin 31 października jest terminem ostatecznym a Prezydentowi Rzplitej przysługuje prawo zwołania sesji budżetowej wcześniej. Z tego prawa Prezydent ma zamiar w roku bieżącym zrobić użytek w ten sposób że zwoła se się budżetową na jakie 3 do 4 tygodni przed upływem terminu prekluzyjnego 31 października. W myśl tych obliczeń sesja sejmu winna się zacząć między 1 a 10 października r. b. Przed budżetem sejm będzie musiał zająć się projektem nowej ustawy o reformie podatkowej opracowanym przez wiceministra skarbu prof. dr. Zawadzkiego.

# Porozumienie Watykanu z Kwirynałem

## zostało już osiągnięte.

Rzym, 2 września.

Agencja Stefani'ego podaje następujący komunikat: W wyniku odbytych pomiędzy Watykanem a rządem włoskim rozmów dotyczących rozwiązania kół młodzieży zależnych od włoskiej „Akcji Katolickiej" i działalności „Akcji Katolickiej", **osiągnięto zgodę, na mocy której włoska „Akcja Katolicka" uznana jest za organizację wyłącznie djocezjalną i podlega bezpośrednio biskupom, którzy wybierają Kierowników duchownych i świeckich.**

Na stanowiska kierownicze „Akcji Katolickiej" nie będą mogły być wybrane osoby należące do opozycji obecnego regime'u.

Zgodnie ze swemi celami natruy religijnej i nadprzyrodzonej, „Akcja Katolicka" nie będzie zajmowała się polityką, a w swych formach organizacyjnych i zewnętrznych powstrzyma się od wszystkiego co właściwe jest i należy do tradycji stronnictw politycznych.

Stowarzyszenia lokalne powstrzymają się od wszelkiej działalności typu sportowego i gimnastycznego i ograniczą się do zebrań o charakterze rozrywkowym i kształcącym o tendencjach religijnych.

# Posiedzenie rady ministrów.

Warszawa, 2 września.

W środę, dnia 2 bm. pod przewodnictwem premjera Prystora odbyło się posiedzenie rady ministrów.

Na posiedzeniu tem rada ministrów m. in. uchwaliła projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 26. 9. 1922 dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych, prywatnych, projekt ustawy o zasileniu funduszów izb rzemieślniczych oraz rozporządzenie ustalające wysokość opłat od pojazdów mechanicznych.

# P. Klarner przewodniczącym

## komitetu do spraw bezrobocia

Warszawa, 2 września.

Prezes rady ministrów powołał na przewodniczącego „Naczelnego Komitetu " do spraw bezrobocia prezesa Izby Przemysłowo - Handlowej p. Czesława Klarnera oraz na jego zastępcę p. Stanisława Jurkiewicza i sen. Jerzego Iwanowskiego.

# ?? 1905 ROK ??

# Ospała sesja Ligi Narodów.

## Posiedzenie odroczono, gdyż rada Ligi... nie ma czem się zająć. — Wszyscy czekają na przyjazd Brianda. — Delegacja angielska zachowuje rezerwę.

## Kanclerz Schober i minister Curtius oficjalnie zrzekną się unji celnej.

**Genewa, 2 września.**

Posiedzenie Ligi Narodów odroczono do piątku dnia 4 bm. Decyzję tę przyjęła opinja publiczna ze zdumieniem, gdyż w ten sposób dla prac Rady Ligi Narodów pozostają jeszcze tylko dwa dni, t. j. piątek i sobota bieżącego tygodnia.

Wprawdzie odroczenie to tłumaczą tem, że w dniu dzisiejszym odbywają się dalsze obrady podkomisji koordynacyjnej komitetu paneuropejskiego, a jutro t. j. dnia 3-go b. m. ma się odbyć pierwsze posiedzenie pełnego komitetu paneuropejskiego, ale mimo to mówi się naogół, że odroczenie nastąpiło dlatego, że właściwie Rada Ligi Narodów pod nieobecność Brianda nie ma właściwie czem się zająć.

Zwłaszcza lord Cecil, delegat Wielkiej Brytanji, nie okazuje widocznie zbytniej ochoty ani inicjatywy w pracach Rady Ligi, traktując obecność delegacji angielskiej, jak dotychczas, jako czystą formalność.

**Genewa, 2 września.**

**Delegacja niemiecka i przedstawiciele prasy niemieckiej wykazują bardzo wielkie zainteresowanie losami skarg mniejszościowych z Górnego Śląska.**

**O ile nam wiadomo, delegacja polska nie przywiązuje do losu tych skarg większego znaczenia, widocznie uważając słusznie, że ustawiczne poruszanie przez Niemcy tej sprawy na terenie Ligi Narodów dostatecznie już zniechęciło jej członków.**

**Coraz jaśniej zdają tu sobie sprawę z tego, że sprawę procedury mniejszościowej wykorzystuje rząd niemiecki w Genewie dla celów politycznych, które nie mają nic wspólnego z prawdziwą troską o losy mniejszości narodowych na Górnym Śląsku.**

**Genewa, 2 września.**

W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się narady zarówno w gabinecie sekretarza generalnego Ligi Narodów jak i w apartamentach obecnych tu ministrów spraw zagranicznych w sprawie projektowanej unji celnej między Austrją i Niemcami, która ma wejść na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Rady Ligi.

**Jak wiadomo, Rada nie przystąpi do obrad nad tym punktem zanim nie otrzyma orzeczenia rybunału haskiego. Orzeczenie to spodziewane jest tu jutro względnie pojutrze.**

W międzyczasie prowadzone są układy w kwestji zlikwidowania sprawy jeszcze przed posiedzeniem Rady Ligi a mianowicie na posiedzeniu komisji studjów dla unji europejskiej.

**Powszechnie panuje przekonanie, że w sprawie tej min. Curtius i kanclerz Schober złożą oświadczenia, w których zrzekną się zamierzonej unji celnej, przytem wysuwa się pytanie, w jakiej formie będą te oświadczenia złożone.**

## Wizyta ministrów francuskich w Berlinie

### nastąpi przypuszczalnie 26 września.

**Berlin, 2 września.**

Półurzędowo donoszą: W Genewie omawiana była w ostatnich dniach między dr. Curtiusem a delegatem Francji François Poncet sprawa wizyty ministrów francuskich w Berlinie. Termin przyjazdu nie został jeszcze ustalony. Mowa jest narazie o 26 września. Do tego czasu Liga Narodów ukończy swe obrady. Liczą się nawet z zakończeniem sesji na kilka dni przedtem.

Min. Briand, którego przyjazdu do Genewy oczekują z początkiem następnego tygodnia, nie pozostanie tam do końca sesji, lecz powróci do Paryża wcześniej, aby móc wyjechać w odpowiednim terminie do Berlina.

## Towary bawełniane nie stanieją

### Sytuacja na rynku włókienniczym w Łodzi

Sezon zimowy na rynku łódzkim w branży wełnianej i bawełnianej już się rozpoczął, tranzakcje jednak obracają się w rozmiarach tak nikłych, iż pozostają w tyle nawet poza obrotami katastrofalnego sezonu zimowego w r. 1930. W branży bawełnianej przyczyną tego jest oczekiwanie odbiorców na zniżkę cen towarów w związku ze spadkiem cen surowca bawełnianego. Oczywista, ceny tkanin nie będą mogły ulec tak wydatnej redukcji, jak się tego spodziewają kupcy prowincjonalni. **W produkcji towarów bawełnianych, zwłaszcza lepszych gatunków, surowiec stanowi pozycję stosunkowo nieznaczną i dlatego nawet poważny spadek cen bawełny nie może odbić się w sposób widoczny na kalkulacji ceny gotowego towaru.** W przędzalnictwie bawełnianem przy niektórych gatunkach koszty produkcji wynoszą prawie tyle, że surowiec. Zapasy towarów bawełnianych w fabrykach są również niewielkie, ponieważ przemysł z powodu braku środków obrotowych, wydatnie zmniejszył swą produkcję.

Inaczej przedstawia się kalkulacja w wełnie, gdzie ceny wykazują tendencję dość mocną, zwłaszcza jeżeli chodzi o przędzę czesankową. Na niektóre numery szczególnie poszukiwane, jak np. 66/2, ceny są nietylko utrzymane, ale nawet wzmocnione. Analogicznie kształtuje się sytuacja w branży gotowych towarów wełnianych, gdzie przebieg sezonu oczekiwany jest z pewnym optymizmem. Poważniejszy zjazd kupców nastąpi dopiero w pierwszych dniach września.

# Czy zmierzch W.-Brytanji.

Wewnętrzny kryzys gospodarczy przeżywany przez Anglję, a przeżywany znacznie boleśniej, niż nam to się z kontynentu wydaje, wywołany jest temi samemi przyczynami, co kryzys Stanów Zjednoczonych, acz pogłębiony i to pogłębiony znacznie specyficznie brytyjskiemi okolicznościami politycznemi.

Skorzystajmy z okazji, aby podkreślić jeden z wtórnych przejawów kryzysu, który nie mniej przesłania sobą jego istotę. Tym wtórnym przejewem jest **ostrość odczuwania.** Biologicznie nawet biorąc ostrość odczuwania pewnych dolegliwości nie jest związana z istotą, czy niebezpieczeństwem dla organizmu samej dolegliwości. Mało szkodliwy ból zęba może sprawiać więcej cierpień fizycznych, niż niebezpieczne zapalenie płuc Więcej: jedno i to samo cierpienie odczuwane jest odmiennie zależnie od stanu nerwowego organizmu. Mutatis-mutandis tak samo zmiennie reagują organizacje socjologiczne na przeżywane niedomagania.

Kryzys polski aczkolwiek niewątpliwie **niepomiernie mniej niebezpieczny** dla organizmu państwowego i społecznego, jakkolwiek **znacznie mniej groźny,** niż niedomaganie kryzysowe Anglji, Stanów czy Niemiec. **odczuwany jest przez nas boleśniej, dzięki mniejszym zasobom naszego organizmu gospodarczego.** I dlatego znacznie głębszy, i nieskończenie niebezpieczniejszy dla przyszłości i teraźniejszości kryzys angielski, jest niejako dla niej mniej bolesny, dzięki ogromnej zamożności i ogromnym zasobom społeczeństwa angielskiego.

**Polski „ból zębów", boli nas więcej, niż anglików ich niebezpieczne dla nich „zapalenie płuc".**

Po tej dywersji przejdźmy do Anglji.

Brytyjskie Imperjum składa się w lwiej części z Dominjów. One stanowią o mocarstwowej potędze Anglji. Bez nich Anglja zeszłaby do roli, jaką grała w wieku XVI i XVII, a więc do roli niemal drugorzędnej. Dominja posiadają pełną prawie niepodległość: własne rządy, własne parlamenty, własne przedstawicielstwa w Lidze Narodów, i, co ważniejsze, **własną politykę gospodarczą.** Odmienność polityk gospodarczych i odmienność interesów gospodarczych jest coraz wyraźniejsza, coraz jaskrawsza, prowadzi do coraz istotniejszych rozdźwięków wewnętrznych.

Że jest tak, a nie inaczej, świadczą coraz częstsze alarmy angielskie o **„kryzysie Imperjum"** coraz to nowe próby znalezienia nowych podstaw dla wewnętrznej struktury Imperjum, coraz częstsze konferencje premjerów, poświęcone rozstrzygnięciu „kwadratury koła", zagadnieniu: **jak zachować i wzmocnić jedność Imperjum przy jednoczesnym nie uszczupleniu samodzielności politycznej i gospodarczej składowych jego części,** o coraz wyraźniejszych tendencjach odśrodkowych. Należy zdać sobie sprawę, iż ustrojowo - polityczny genjusz angielski potrafił stworzyć i utrzymać ramy zupełnie swoiste, złożone z uzusu, zwyczaju, poczucia społecznej dyscypliny, ramy związane więzią moralnego i psychicznego interesu, a wypełnione swoistym państwowym, imperjalnym patrjotyzmem.

Ani szkot, ani kanadyjczyk, ani australijczyk, ani wreszcie lojalny wobec państwa irlandczyk, nie czują się „anglikami", nie żyją w istocie „angielskiego" narodowego patrjotyzmu, spojeni są za to bardzo mocno **patrjotyzmem imperjalnym,** poczuciem patrjotyzmu państwowego, zastępującego bądź nie istniejącą, bądź osłabłą łączność narodową.

Ta więź moralna, to poczucie korzyści, jaką daje przy zupełnej prawie niezależności polityczno - gospodarczej przynależność do Wielkiego Imperjum, była dotąd dość silną, by utrzymać całość państwową. Czy okaże się jednak dostatecznie silną i nadal? Czy rozbieżność interesów nie doprowadzi do **zupełnej fikcji jednolitości Imperjum?** Czy samodzielność policzna nie okaże się przy rozpatrywaniu i decydowaeniu pierwszego lepszego bieżącego zagadnienia mocniejszą od imperjalnych więzów? Czy wreszcie pierwszy poważniejszy rozdźwięk światowy nie rzuci składowych części Wielkiego Imperjum Wielkobrytyjskiego do odmiennych obozów? Oto zagadnienia, które nabierają coraz to bardziej tragicznej aktualności.

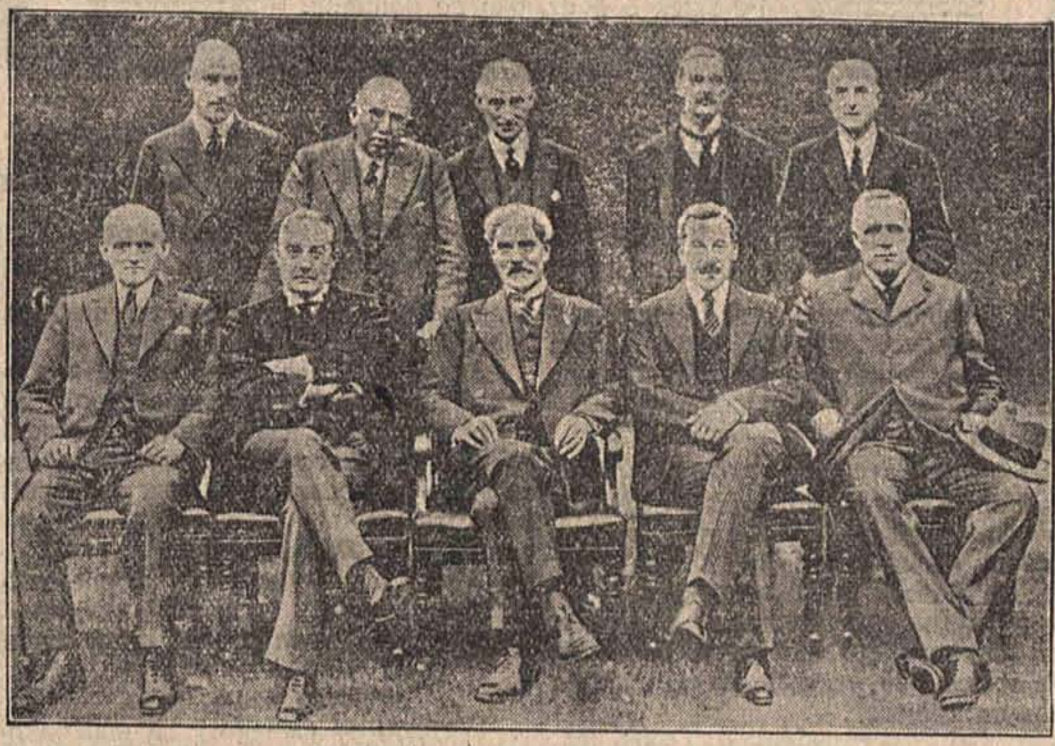
Anglja należy do najbardziej drogich państw na świecie. Skala życiowa jest w niej bardzo wysoka. Ciągnące się przez lata całe bezrobocie stawia ją w obliczu niesłychanych trudności. Pozornie łatwa myśl emigracji do kolonji, myśl transportowania miljonów bezrobotnych do słabo zaludnionej Australji, spotkała nieprzezwyciężoną zaporę, zarówno w niechęci anglików do opuszczenia ojczyzny dla ciężkiej i w odmiennych warunkach pełnionej pracy, jak i w... **odmowie rządu Australijskiego.**

Rząd Mac Donalda objął władzę pod hasłem **uzdrowienia bezrobocia.** Zadania tego nie spełnił, bo przy swojem nastawieniu psychicznem i doktrynalnem spełnić nie mógł. Więcej: zagadnienie to nie będzie do rozstrzygnięcia tak długo, jak długo **grozą położenia i grożącym Zmierzchem Imperjum** nie przejmą się wszystkie warstwy, jak długo nie uświadomią go sobie w całej nagości, jak długo nie pojmą konieczności najdalej posuniętych ofiar.

Do tego dochodzą jeszcze swoiste warunki angielskiej produkcji i angielskiego handlu. **Anglja produkuje dobrze, ale drogo.** Jej zmysł kupiecki jest przereklarowany jego konserwatyzm form dla wyników — szkodliwy. Anglja urobiła zwyczaje swojego kupiectwa (a nic nie jest tak silnem w Anglji jak zwyczaj), na handlu z ludami niecywilizowanymi o niskim poziomie kultury i wiedzy. Mówiąc obrazowo był to **„handel z murzynami"** i do warunków tego handlu z jednej, a do potrzeb wyrafinowańszych warstw, z drugiej strony, dopasowana jest kupiecka psychika angielska. I oto **„murzynów" w pierwotnem znaczeniu jest coraz mniej,** a wyrafinowańsze warstwy, nabywające produkty angielskie, z potrzeby czy przez snobizm, kupują mało z braków środków. Już przed wojną handel angielski bity był przez Niemcy i szachowany przez Stany.

Sytuacja nie polepszyła się, lecz pogorszyła.

**Wł. Ludw. Evert.**



**Rząd koalicyjny w Anglji. Siedzą z lewej ku prawej: Snowden, Baldwin, Mac Donald, Herbert Samuel i Sankey. Sto ją z lewej ku prawej: Cuncliffe-Lister, Thomas, lord Reading, Neville Chamberlain, Hoare.**

# Nauka służy wojnie.

## Wzruszające mowy o pokoju i gwałtowne zbrojenia państw.

## Charakterystyczne wynurzenia ministra W. Brytanji, Chamberlaina.

Od dwudziestu lat świat nieustannie mówi o pokoju. Jest to dążenie całej ludzkości. Gdy w Hadze po raz pierwszy zebrała się światowa konferencja pokoju — Europa wzniosła ręce do nieba.

— Nareszcie! — oto było słowo, które powtarzano we wszystkich krajach, we wszystkich miastach i miasteczkach.

Wygłaszano wzniosłe mowy, pisano wzruszające artykuły. I nagle *zadął krwawy wicher*, który zniszczył 10 miljonów ludzkich istnień i zrujnował wszystkie kraje świata conajmniej na lat sto.

Dziś, gdy upłynęło 14 lat od chwili przejścia nad światem huraganu wielkiej wojny, *znów rozlegają się wzniosłe hasła, znów wygłaszane są wzruszające przemówienia i... znów następują gwałtowne zbrojenia państw.* Francja, Włochy, Stany Zjednoczone, a w szczególności Rosja sowiecka wydaje nieprawdopodobne sumy na uzbrojenie. Japonja zredukowała w roku bieżącym w nieznacznym stopniu swój budżet wojskowy, ale należy zaznaczyć, że mimo to jest on niemal dwa razy *większy aniżeli w roku 1914.* Anglja, zmuszona koniecznością, zredukowała o 60 procent swój wojskowy i morski budżet, natomiast Francja powiększyła wydatki na zbrojenia o 20 miljonów funtów szterlingów. Włochy podwyższyły budżet wojskowy o 15 miljonów funtów szterlingów, a Stany Zjednoczone — o 15,6 miljona funtów.

W ciagu ost. 2 lat Francja powiększy-
ostatnich dwóch lat Francja powiększyła swój budżet na flotę powietrzną o 4 miljony franków, Włochy — o 6 miljonów funtów, a Stany Zjednoczone — o 20 miljonów funtów szterlingów.

Ludzkość cieszy się i raduje na wieść o nowych wyczynach i nowych zwycięstwach w powietrzu. Ale bezpośrednio po tem *radość ta zatruwana jest wiadomością o natychmiastowem zastosowaniu tych wyczynów dla celów wojennych.* Zdumienie i podziw wzbudził fakt, iż dwaj piloci dokonali gigantycznego lotu dookoła ziemi w ciągu 9-ciu dni. Bezpośrednio po tem, jeden z wyższych wojskowych włoskich, wyraził zdanie, że wyczyn ten pozwala przypuszczać, *że w czasie wojny samoloty będą mogły działać nie tylko w pogranicznym pasie, lecz zapuszczać się w głąb kraju nieprzyjacielskiego i z rekordową szybkością przybywać do najbardziej oddalonych miast.* Nowi aniołowie śmierci wyfruną wieczorem ze swych hangarów, dokonają straszliwego dzieła zniszczenia i rano powrócą do domu.

Jakże wobec tego naiwnie brzmią wszystkie mowy o wiecznym pokoju na ziemi. Jak śmiesznie brzmią mowy o rozbrojeniu, podczas gdy rozbrojenie to jest niczem więcej, jak tylko zwiększeniem wydatków na armję, flotę, a w szczególności na wojenną flotę powietrzną?

Wojna przyszłości będzie zupełnie inną, aniżeli wszystkie dotychczasowe wojny. W roku 1914 floty wojenna i podwodna znajdowały się jeszcze w powijakach. Trzydzieści lat temu Santos Drumond zdumiał świat, utrzymując się pięć minut w powietrzu. Przed dwudziestu laty Bleriot dokonał „niezwykłego" lotu przez La Manche, z Calais do Dover'u. Obecnie Poste i Gatty dokonali lotu dookoła świata w ciągu 9 dni. Przelecieli nie tylko przez Atlantyk, ale również z Chabarowska do Noni (na Alasce), przebywając w ten sposób za jednym zamachem przeszło 3.000 kilometrów.

— *Jeśli lotnicy mogli pokonać w ciągu jednego dnia przestrzeń 3.000 kilometrów, bez względu na to, że pod nimi było pełerne morze, nie ulega wątpliwości, że samoloty mogą zaatakować miasta, leżące w odległości 1.500 kilometrów od granicy* — powiedział wybitny wojskowy włoski, o którym donosiliśmy powyżej, na wykładzie w akademji lotniczej.

Samoloty w roku 1917 były zaledwie pierwszą próbą. Ich ataki na miasta nieprzyjacielskie nie były jeszcze groźne. Ówczesne aeroplany tak mało podobne są do dzisiejszych, jak statek Kolumba do współczesnego 50.000-tonowego statku.

Wszyscy pragną pokoju — a szykują się do wojny. Z jednej strony wygłaszane są wzruszające przemówienia o pokoju, o braterstwie narodów i o wspólnej pracy nad przekuciem mieczy na lemiesze. Z drugiej — wszystkie *narody zbroją się tak gwałtownie, jakgdyby nie dziś — jutro miały się rozpocząć działania wojenne.* Narody powiększają swe wydatki na cele wojenne, a równocześnie mówią o Lidze Narodów.

W świecie walczą dwie siły: twórcza i niszcząca. Ormuzd i Ariman. Tak głosi legenda perska. A dziś legenda ta musi ulec zupełnej przeróbce. *Ormuzd z Arimanem nie walczą. Ormuzd znajduje się na służbie Arimana. Ormuzd tworzy po to, by mógł skorzystać z tego Ariman.* Dopóki jeszcze Ormuzd nie stworzył tego, co od niego wymagają, dopóki Ariman jeszcze nie jest dostatecznie uzbrojony — rozlegają się mowy o Lidze Narodów i powszechnem braterstwie.

Lecz tylko naiwni i zaślepieni mogą nie widzieć tego, co dzieje się na świecie. Tylko naiwni mogą marzyć o wiecznym pokoju. *A w rzeczywistości nie tylko nie o wiecznym, lecz i o długotrwałym pokoju nie można dziś mówić.* I gdy uda się odsunąć zderzenie narodów bodaj na lat dwadzieścia — świat będzie mógł mówić o szczęściu.

*Austin Chamberlain.*

# SPORT

## Trójkąt kobiecy

*o mistrzostwo Polski*

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi trójbój kobiecy o mistrzostwo Polski.

Trójbój, który odbędzie się na bojsku ŁKS o godzinie 10-ej przed południem organizuje z polecenia PZLA Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. — Jak się dowiadujemy w trójboju wezmą udział czołowe lekkoatletki polskie z Hulanicką na czele.

## „Pierwszy" krok pływacki

*w niedzielę w Łodzi*

W nadchodzącą niedzielę organizuje ŁKS na własnym basenie pierwszy krok pływacki dla zrzeszonych i niezrzeszonych. Program pierwszego kroku pływackiego przedstawia się następująco: 50 metrów stylem dowolnym i klasycznym dla pań i panów, 300 mtr. stylem dowolnym i klasycznym dla pań i panów, skok z trampoliny oraz sztafeta 3x100 dla pań i panów.

Zgłoszenia do pierwszego kroku pływackiego przyjmuje sekretarjat ŁKS-u w godzinach urzędowych.

## Turniej tenisowy

*o mistrzostwo ŁKS-u*

W dniach 11 i 12 września organizuje ŁKS mistrzostwa tenisowe klubu na własnych kortach przy Al. Unji.

Ze względu na bogaty materjał tenisowy jakim dysponuje ŁKS turniej zapowiada się interesująco.

## Wrocław — Łódź

*11 października mecz bokserski w Łodzi*

Długotrwałe pertraktacje między ŁOZB a wrocławskim związkiem bokserskim uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Jak się dowiadujemy termin spotkania między reprezentacjami obu miast ustalono ostatecznie na dzień 11 października. Mecz ten rozegrany zostanie w Łodzi.

## Kto zdobył tytuły

*mistrzowskie w tenisie*

Tytułami mistrzowskiemi w tenisie podzielili się następujący tenisiści: gra pojedyńcza panów: Ignacy Tłoczyński, gra pojedyńcza pań: Jadwiga Jędrzejewska, gra podwójna panów: bracia Maks i Jerzy Stolarow, gra podwójna pań: Dubieńska i Jędrzejewska, gra mieszana: Volkmerówna — Popławski.

## Michalak zwycięża

*w trzecim etapie biegu do Morza*

W trzecim etapie wyścigu kolarskiego do Morza Polskiego pierwsze miejsce zajął Michalak z Legji warszawskiej w czasie 4 godz. 15 min. Drugie miejsce zajął Helic z WTC, trzecie Targoński. Trasa prowadziła od Starogardu do Gdyni i wynosiła 30 klm. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Więcek.

## Długodystansowe mistrzostwa

*pływackie Polski*

W Bydgoszczy rozegrano długodystansowe mistrzostwa pływackie Polski na 5 klm. Pierwsze miejsce zajął Krotochwila w czasie 1:39,31 przed Nowickim z Legji warszawskiej.

Tytuł mistrzyni Polski zdobyła p. Antkowiakówna (Warta) przebywając przestrzeń w czasie 2:01,14. Wynik ten jest nowym rekordem Polski.

## Najuch w Warszawie

Doskonały zawodowy tenisista niemiecki Roman Najuch przybywa do Polski na szereg pokazowych spotkań. Najuch zmierzy swe siły w dniach 4, 5 i 6 września z Tłoczyńskim, Maksem Stolarowem i Stubbem.



# Wbił sobie nóż w serce.

## Krwawa tragedja małżeńska przy ul. Limanowskiego

W jednopokojowem mieszkaniu przy ul. Limanowskiego 135, zajmowanem przez Nowakowską, jej syna Mieczysława, żonę jego oraz małżonków Sadowiak, rozegrała się wczoraj

**krwawa tragedja małżeńska.**

Mieczysław Nowakowski, szewc z zawodu, ożenił się dopiero przed rokiem. Małżonkę swą poznał w Kaliszu. Nie miał on właściwie zamiaru pojąć ją za żonę, gdyż mu zbytnio nie odpowiadała, lecz sprytna niewiasta tak pokierowała całą sprawę, że wreszcie stanął z nią na ślubnym kobiercu.

Po ślubie przyjechali do Łodzi. Nowakowski w mieszkaniu swej matki urządził sobie zakład szewski.

Pożycie jego z żoną już od pierwszych dni wspólnego zamieszkania nie było szczęśliwe. On jej stale zarzucał, że nie chce pracować i nawet się nie interesuje gospodarstwem, ona zaś miała pretensje, że

**źle ją traktuje.**

W ostatnich tygodniach kłótnie małżeńskie przybrały szczególnie gwałtowny charakter. Nowakowski groził żonie, że

**odbierze sobie życie.**

Wczoraj od samego rana małżonkowie znów kłócili się ze sobą. W pewnej chwili, gdy niewiasta oświadczyła, że wyprowadzi się od niego, Nowakowski porwał ze stołu swój szewski nóż i **wbił go sobie aż po rękojeść w okolice serca.**

Nowakowska poczęła rozpaczliwie wzywać pomocy. Gdy nadbiegli sąsiedzi, nieszczęsny szewc leżał już na podłodze w kałuży krwi i był nieprzytomny.

Zawezwano pogotowie. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł Nowakowskiego w bardzo groźnym stanie do szpitala. **dg.**



**WYSTAWA KOLONJALNA W WARSZAWIE!**

Najwspanialszą międzynarodową imprezą obecnego roku jest bezwątpienia Wystawa Kolonjalna w Paryżu. Wybierają się na nią setki tysięcy ludzi z całego świata, aby podziwiać „na żywo" ludzi, zwierzęta, krajobrazy i obyczaje dalekich krajów, których być może nigdyby nie ujrzeli.

Ale nie wszyscy mogą i nie wszystkich stać na podróż do Paryża, bądź co bądź kosztowną. Aby zaradzić poczęści przynajmniej temu brakowi i umożliwić całej Warszawie„ za skromną opłatą obejrzenie i usłyszenie jak żyją plemiona Środkowej Afryki — dyrekcja jednego z najelegantszych kinoteatrów w Warszawie wpadła na szczęśliwy pomysł sprowadzenia do Warszawy znakomitego filmu p. t. „Afryka mówi" nakręconego przez „African Colorado Expedition" dla amerykańskiej wytwórni „Columbia pictures" pod przewodnictwem słynnego podróżnika i operatora Pawła Hoefflera.

Ten żywy wycinek filmowy ilustrujący zwyczaje i obyczaje plemion zamieszkujących nieprzebyte dotychczas dżungle Afryki Środkowej a zwłaszcza sensacyjne przygody członków wyprawy, był na Zachodzie przyjęty z olbrzymim entuzjazmem. Film „Afryka mówi" jest bowiem niesłychanie fascynujący przez swe zupełnie odrębne ujęcie, a przedewszystkiem przez autentyczne zdjęcia dźwiękowe (zarejestrowane na specjalnym aparacie i stanowi prawdziwe arcydzieło reportażu filmowego, tak obecnie modnego.

Premjera filmu „Afryka mówi" odbędzie się **JUŻ JUTRO!**

**METODA BERLITZA.**

Od 7 lat znajduje się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 39 szkoła języków, uznana przez państwo. Każdy nauczyciel wykłada wykłada wyłącznie w swym języku macierzystym. Głównem zadaniem szkoły jest dawanie możności uczniom w możliwie krótkim czasie rozmawiać w językach angielskim, francuskim, niemieckim itd.

Dla tych, którzy mają zamiar wyjechać, ale rozporządzają zbyt małym czasem (studenci, kupcy), szkoła przedstawia nieocenianą wartość.

Zgłoszenia do nowych grup przymuje się w tym tygodniu codziennie od 12 do 1 i pół i od 6 do 7 wieczorem.

# Pabjanice.

Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

**PROTESTY W SPRAWIE KASY CHORYCH.**

Wiadomość o niespodziewanej decyzji przyłączenia pabjanickiej Kasy Chorych do Łodzi wywołała w mieście ogromne poruszenie.

Wszystkie dotychczasowe dane mówiły o tem, że Pabjanice wraz ze Zduńską Wolą stanowić mają niezależny od Łodzi okręg. Komisarz p. Mieczysław Bogdański mianowany był przed trzema miesiącami komisarzem okręgowym w Pabjanicach. Opracowano i przyjęto w państwowym związku ubezpieczeń społecznych budżet okręgowej kasy chorych w Pabjanicach, wspólny budżet dla Pabjanic i Zduńskiej Woli. Dyrekcja pabjanickiej kasy dokonywała lustracji wszystkich oddziałów kasy na terenie powiatu łaskiego i sieradzkiego. Przekształcono biura pabjanickiej kasy dla kasy okręgowej. Słowem, uważano sprawę zorganizowania okręgowej kasy w Pabjanicach za całkowicie załatwioną.

Dlatego też nagła wiadomość o przyłączeniu pabjanickiej kasy do Łodzi była niespodzianką, która wywarła zarówno w Pabjanicach, jak i w Zduńskiej Woli silne wrażenie.

Na wiadomość o powyższem wyjechała natychmiast do Warszawy delegacja, reprezentująca władze miejskie oraz najpoważniejsze instytucje społeczne i polityczne powiatu łaskiego. Delegacja interwenjowała u kierowniczych władz centralnych, przedstawiając niesłuszność skasowania okręgowej kasy chorych w Pabjanicach.

Niezależnie od tego związki zawodowe wszystkich kierunków organizują wiece protestacyjne, przyczem omawia się projekt urządzania strejku protestacyjnego. Delegacja robotników ma interwenjować w urzędzie wojewódzkim w Łodzi oraz w Warszawie.

Podobnie Zduńska Wola protestuje przeciw przyłączeniu miejscowej kasy do Kalisza, uważając ten pomysł za nie odpowiadający zarówno interesom ubezpieczonych, jak i samej instytucji kasy.

W dniu wczorajszym przybyła do Pabjanic z łódzkiej kasy chorych komisja z p. komisarzem Dziamarskim i Pleniochą na czele, która protokularnie przejmowała pabjanicką kasę. Komisarz pabjanickiej kasy chorych p. Mieczysław Bogdański został w związku z reorganizacją zwolniony z dniem 1 września. Wiadomość o powyższem wywołała żal, ponieważ swym taktem oraz znajomością spraw kasowych p. Bogdański zdołał sobie zaskarbić zaufanie całego miejscowego społeczeństwa.

**SYTUACJA W SZKOLNICTWIE.**

W szkołach pabjanickich z początkiem roku szkolnego przeprowadzone zostały znaczne zmiany. Zauważono duży napływ młodzieży do szkół powszechnych, co powoduje konieczność zorganizowania dodatkowych oddziałów niższych.

W szkołach średnich przeprowadzono zmiany personalne, a w gimnazjum żeńskiem zniesione zostały równoległe klasy.

# Strajk lekarzy kasowych?

## Nie godzą się oni na zniżkę płac i szereg innych warunków.

Jak wiadomo, w myśl nowych instrukcji okręgowego urzędu ubezpieczeń, dotychczasowa umowa pomiędzy kasą chorych a lekarzami została wymówiona i ma być zawarta nowa umowa, na innych niż dotychczas, warunkach.

Nowa umowa, prócz znjżki płac lekarzy kasowych, przewjduje uszczuplenie praw organizacji lekarzy, rozgranicza kompetencje lekarzy i dzieli ich na szereg kategorji, zgodnie z planami reorganizacji lecznictwa.

Projekt nowej umowy spotkał się ze sprzeciwem lekarzy, którzy w żadnym wypadku nie chcą pogodzić się ani z obniżeniem płac, ani z kilku nowemi punktami umowy, dotychczas nieobowiązującemi.

Ponieważ dotychczasowe pertraktacje w tej sprawie nie dały żadnych rezultatów i małe są widoki na polubowne załatwienie tej sprawy, wśród lekarzy kasowych wysunięto projekt podjęcia walki o dotychczasowe warunki pracy i płacy.

W związku z tak napiętą sytuacją odbędzie się w przyszłym tygodniu walne zebranie lekarzy kasowych celem powzięcia decyzji w sprawie akcji w obronie dotychczasowych warunków pracy w kasie chorych (b)



## KRONIKA

Wrzesień 3 CZWARTEK

Dziś Szymona
Jutro Rozalji P.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 4.42 |
| Zachód słońca | 6.29 |
| Wschód księżyca | 8.25 |
| Zachód księżyca | 12.13 |
| Długość dnia | 12.52 |
| Ubyło dnia | 3.07 |

## Rejestracja rocznika 1913

*Kto ma się zgłosić dziś i jutro*

Dziś, w czwartek, dnia 3 września r. b. do rejestracji w lokalu biura wojskowo - policyjnego (Zawadzka 11), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3 popołudniu) winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie I-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. N. O. P. R. S. i zamieszkali na terenie VII komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L. Ł. M. N. O. P.

Jutro, w piątek, dnia 4 września r. b. do rejestracji winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1913 roku zamieszkali na terenie I komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Sz. T. U. W. Z. Ź. i zamieszkali na terenie VII komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. Sz. T. U.

## 140 mieszkań na Polesiu

*oddane będą do użytku*

Roboty prowadzone nad wykończeniem kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim prowadzone są obecnie w przyśpieszonem tempie.

Obecnie w tygodniu bież. wykończony zostanie i przyjęty przez komisję miejską jeden kompleks budynków, liczący 140 mieszkań.

W związku z tem w poniedziałek dnia 7 września odbędzie się posiedzenie magistrackiej komisji rozdziału mieszkań, na którem rozpatrzone zostaną prośby poszczególnych petentów, ubiegających się o mieszkania na kolonji miejskiej i dokonany zostanie przydział mieszkań.

Pozostałe 5 bloków mieszkalnych wykończone zostaną do listopada r. b. poczem odebrane zostaną one przez komisję i oddane do użytku publicznego jeszcze w roku bieżącym. (a).

## Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86). (b).

### ZE SZKOŁY STEFANJI PASZKÓWNY.

Szkoła Plastyki i Rytmiki St. Paszkówny rozpoczyna lekcje w dniu 3 września. Szkoła prowadzi klasy zawodowe i amatorskie, oraz specjalną klasę gimnastyki higjenicznej dla starszych pań. Dzieci zostają przyjęte od lat 4-ch.

Przy szkole plastyki od dwuch już lat istnieje szkoła przygotowawcza - edukacyjna, która przygotawia dzieci od lat 4—10 do 1-ej klasy gimnazjalnej. W tym roku szkolnym zostaje otwarta klasa C., a więc szkoła prowadzi już 4 klasy: freblówkę, kl. A — 1-szy rok nauczania, kl. B — II rok nauczania i kl. C — III-ci rok.

Egzaminy wstępne do klas B i C rozpoczną się 5-go września. Zapisy przyjmuje kancelarja Gdańska 94 od godz. 12—13 i 17—19.

## Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie naczelnik wydziału zdrowia publicznego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi dr. Stanisław Skalski.



# Ciężka, okrutna zima

## czeka liczne rzesze robotników sezonowych.

## Związki zaw. domagają się zniesienia t. zw. „sezonu martwego".

Na początku września staje się zazwyczaj aktualna sprawa martwego sezonu. Tysiące robotników, którzy z racji specjalnego charakteru swego zatrudnienia nie pracują zimą, równocześnie pozbawiania są prawa do otrzymywania zasiłków przez kilka miesięcy zimowych. W roku bieżącym sprawa ta jest bardziej paląca niż w latach ubiegłych, albowiem robotnicy sezonowi zatrudnieni są tylko przez cztery dni w tygodniu, a tem samem nie są w możności poczynić jakichkolwiek oszczędności na zimę.

W związku z tem organizacje robotnicze już obecnie rozpoczęły energiczną akcję, aby spowodować

**zniesienie martwego sezonu**

i przyczynić się do tego, by robotnicy pobierali przez całą zimę zasiłki, a przedewszystkiem, by dotyczyło to robotników łódzkich, znajdujących się w specjalnie złych warunkach.

W dniu wczorajszym oddział łódzki rady okręgowej związków zawodowych w Polsce, jednoczący wszystkie organizacje robotnicze w kraju, wystosował specjalny memorjał w powyższej sprawie do ministerstwa pracy. Memorjał ten brzmi jak następuje:

„W dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego, a co za tem idzie ogólnego zastoju i bezrobocia, Łódź, a szczególnie jedna kategorja robotników, jest specjalnie upośledzona — a mianowicie ta, która pracuje w przedsiębiorstwach czynnych tylko w okresie sezonu letniego.

Praca w tych przedsiębiorstwach trwa bardzo krótko, bo zaledwie 5 miesięcy. Przy tak krótkim okresie czasu i pracy i przy bardzo niskich zarobkach, robotnik sezonowy nie jest w możności w żadnym wypadku poczynić jakichkolwiek oszczędności na zimę, tembardziej że w okresie 20 tygodniowych robót, praca odbywa się tylko przez 3—4 dni w tygodniu.

System skracania dni pracy dla robotników sezonowych w Łodzi wprowadzony został już przed trzema laty, to też sytuacja materjalna tej kategorji robotników jest nad wyraz zła. Gdy w roku ubiegłym nie został uchylony martwy sezon, robotnicy sezonowi zostali do tego stopnia wyczerpani, że **zmuszeni byli sprzedać wszystko co posiadali, nie wyłączając pościeli i ubrania.**

Pozostawieni bez środków do życia, bez opału, przecierpieli bardzo okrutną zimę. Kroniki pogotowia notowały często zasłabnięcia z głodu na ulicy, a nierzadko i zgony na tem tle.

Jeśli się zważy, że robotnicy ci pracują tylko przez 20 tygodni w roku, zaś Fundusz Bezrobocia wypłaca zasiłki tylko przez 13 tygodni — pozostaje długi okres czasu, liczący 19 tygodni, w którym robotnicy nie zarobkują, ani też nie otrzymują żadnej pomocy. Z jednej więc strony panuje straszliwa nędza, a z drugiej strony stwarza się niebezpieczeństwo, wskutek agitacji destrukcyjnych elementów, które znajdują podatny grunt u głodnego, rozgoryczonego robotnika.

Rada okręgowa związku związków zawodowych w Łodzi, zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia robotników sezonowych, zwraca się do pana ministra pracy i opieki społecznej o spowodowanie

**uchylenia sezonu martwego w roku bieżącym,**

w drodze wyjątku specjalnie dla Łodzi oraz przyznania zasiłków wszystkim robotnikom sezonowym".

Tej samej treści memorjał wysłany został do zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, do zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi oraz na ręce posła Tomaszkiewicza, który jest referentem tej sprawy w sejmie z ramienia bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. (—is).

# Samobójstwo zakochanej kupcowej.

## Niezwykły romans na tle stosunków handlowych.

P. Stanisław Grosiński, drobny kupiec galanteryjny z Zelowa (woj. łódzkie) spędził ostatnie kilka miesięcy na Górnym Śląsku. Gdy powrócił do rodzinnego miasteczka, opowiadał żonie, że **zakochała się w nim jakaś właścicielka składu galanteryjnego z pod Głowna,** z którą pozostawał w stosunkach handlowych. Grosiński, odwiedzając ją dość często wyłącznie w sprawach kupieckich, pewnego razu zupełnie nieoczekiwanie otrzymał od niej **ofertę matrymonialną.** Gdy zaskoczony jej propozycją, oświadczył, że jest żonaty. poczęła mu tłomaczyć, że powinien rozwieść się z żoną, gdyż z nią będzie mu eznacznie lepiej, ponieważ jest osobą bardzo zamożną.

Właścicielka sklepu galanteryjnego (nazywała się Zofja Sowa) nie mogła jednak o nim zapomnieć. Przed dwoma tygodniami Grosiński, przebywający już w Zelowie, otrzymał od niej list.

Pisała mu, że **żyć bez niego nie może.** Grosiński pokazał ten list ożnie i — za jej poradą — **postanowił nie odpisywać.**

W trzy dni później nadszedł drugi list od Sowy. Donosiła mu ona, że jeśli do niej nie przyjedzie, to sama przybędzie do Zelowa. Gdy Grosiński i na ten list nie odpisał, **zakochana niewiasta wyruszyła do Zelowa.**

Onegdaj zjawiła się w miasteczku. Zajęła pokój w hotelu i w godzinach wieczorowych udała się do Grosińskiego.

Zastała go samego w mieszkaniu. Grosiński przyjął ją bardzo chłodno.

Gdy niewiasta znów oświadczyła mu się, **wybuchnął śmiechem i poradził jej, by poszukała innego amanta.**

Wczoraj rano w pokoiku hotelowym, w którym zamieszkała, **huknął strzał rewolwerowy.** Jak się okazało, p. Sowa pozbawiła się życia.

Gdy do hotelu wezwano lekarza, zdołał on jedynie stwierdzić zgon młodej kobiety. — d —

# Czyżby ostatni dzień

*rewji „Same Asy"?*

Publiczność łódzka nie może pogodzić się z myślą, że przedstawienie dzisiejszej rewji p. t. „Same Asy" ma być ostatnie. Ze sfer publiczności napływają pod adresem dyrekcji prośby, aby go ścina najwybitniejszych w Polsce artystów rewjowych została przedłużona choćby o kilka dni. Dyrekcja teatru, stosując się do życzeń publiczności, czyni starania, aby nakłonić sympatycznych gości do pozostania jeszcze przez trzy dni. Jeśli dyrekcji uda się pozyskać zgodę Zuli Pogorzelskiej, Kazimierza Krukowskiego, Ludwika Lawińskiego, Leo Fuksa i Tadeusza Olszy, nie omieszkamy wiadomości tej podać jeszcze w dzisiejszym „Expressie".

Jak się dowiadujemy, na usilne żądanie publiczności Zula Pogorzelska będzie produkowała w obecnej rewji prześwietną piosenkę „Ja chcę do mamy!", zaś Leo Fuks swą kapitalną piosenkę angielską.

## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziewiątego b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie nowego sezonu w Teatrze Miejskim.

Ja inauguracyjne przedstawienie dana będzie wesoła i barwna komedja Szekspira „Co chcecie", z której próby odbywają się od tygodnia pod reżyserją dyr. Karola Borowskiego.

Widowisko to rozegra się na tle barwnych dekoracji K. Mackiewicza oraz stylowych kostjumów pomysłu Zofji Węgierkowej. W rolach ważniejszych wystąpią: Macherska, Wasintyńska, Tatarkiewicz - Woskowska, Brodniewicz, Karczewski, Mroziński i Znicz.

Równocześnie pod reżyserją J. Waldena odbywają się próby z rewelacyjnej sztuki Langera „Przedmieście" ze Skrzydłowską, Woskowskim i Winawerem.

Nowy sezon w Teatrze Kameralnym zapoczątkuje świetna sztuka T. Rittnera „Wilki w nocy", dla której efektowną oprawę przygotowuje J. Węgierkowa.

### TEATR POPULARNY.

**Ogrodowa 18.**

W odnowionym budynku odbywają się próby pod reżyserją St. Dębicza.

Teatr Popularny sezon zainauguruje arcydziełem Rostanda „Orlę".

### NOWY ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRÓW MIEJSKICH W ŁODZI NA SEZON 1931/32.

Dziewiątego b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie nowego sezonu w gruntownie odnowionym gmachu Teatru Miejskiego.

Zespół artystów Teatrów Miejskiego i Kameralnego przedstawia się następująco:

Kierownik artystyczny i główny reżyser — długoletni reżyser teatrów stołecznych — dyr. Karol Borowski.

Kierownik finansowy — dyr. Tadeusz Krotke

Zespół odświeżony został całym szeregiem nowych cennych sił. Zaangażowani zostali: Jadwiga Chojnacka (Warszawa), Zofja Grabowska (Poznań), Janina Macherska (Warszawa), Janina Morska (Lwów), Niczewska, Suchecka, Wasintyńska, Franciszek Brodniewicz (Lwów), Stanisław Grolicki (Katowice), Modrziński (Warszawa), Mieczysław Węgrzyn (Warszawa), Zbigniew Ziembiński (Warszawa), Chróścicki, Czerwiński, Jabłoński, Kempa, Mikołajewski, Zdzisław Karczewski (Warszawa), oraz Michał Znicz (Lwów).

Z dawnego zespołu zostali ulubieńcy Łodzi: Marja Dąbrowska, Antonina Dunajewska, Irena Horecka, Jadwiga Kossocka, Halina Łapińska, Wanda Niedziałkowska, Hilda Skrzydłowska, Zofja Szletyńska, Zofja Tatarkiewicz - Woskowska, Tadeusz Białoszyński, Wacław Gurynowicz, Tadeusz Krotke, Marjan Lenk, Józef Leśniewski, Lech Madaliński, Jan Mroziński, Kazimierz Szubert, Ludomir Śliwiński, Tadeusz Warchałowski, Jerzy Woskowski, Józef Winawer i Edward Żytecki.

Reżyserować będą obok dyr. Karola Borowskiego: Zbigniew Ziembiński, Edward Żytecki i Jerzy Walden.

Dział dekoracyjny - malarski objął Konstanty Mackiewicz, Zenobjusz Poduszko i Zofja Węgierkowa (dział kostjumowy).

Administracja: Stefan Tymowski.

Referat literacko - prasowy: red. Mieczysław Jagoszewski.

W ten sposób sformułowany zespół artystyczny przedstawia się nader korzystnie, co pozwala nam spoglądać optymistycznie na przyszłość nowego sezonu teatralnego w Łodzi.

## RADJOPROGRAM

### PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

**CZWARTEK, dnia 3 września 1931 roku.**

11.58—12.10 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 1. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—16 Przerwa. 16—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy, 16.45—16.50 Kom. dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy), 16.50—17.10 Odczyt z Krakowa p. t. „Psychologja szkoły — tragiczne konflikty", wygł. dr. Józef Reiss. 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z W-wy, 17.35—18.00 Odczyt z Warszawy, 18.00—19.00 Koncert popołudniowy. Wyk. Marja Wiłkomirska (fort. i akomp.) i Adam Stromberg (klarnet) 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.40 Płyty gramofonowe z Warszawy, 19.40—20.00 Kom Izby Przem. Handl. w Łodzi odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny z W-wy 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy i kom. sportowy z W-wy, 20.15—21.30 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr Stanisława Nawrota, M. Fogg (bas) i M Wiłkomirska (ak.) 21.30—22.00 Słuchowisko z Warszawy, 22.00—22.15 Feljeton p. t.: „Dusza żołnierska", wygł. kpt. Apolonjusz Zarychta (tr z W-wy), 22.15—22.30 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego oraz kom meteorol., sport. i polic. tr. z W-wy), 22.30—23.00 Koncert solisty z Katowic, 23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

### Ż. T. K.

Urządza następujące wycieczki:

W sobotę, dnia 5 b. m. na dzielnicę bałucką. Zbiórka o godz. 15-ej przed poczekalnią tramwajów dojazdowych na Bałuckim Rynku.

W niedzielę, dnia 6 września r. b. jednodniową wycieczkę okrężną o trasie: Łódź — Piotrków — Wolbórz — Tomaszów — Rawa-Maz. — Brzeziny — Łódź. Zbiórka o godz. 5-ej rano przy zbiegu ulic Narutowicza i Sienkiewicza.

Informacji udziela sekretarjat T-wa, ulica Piotrkowska 56 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20—22-ej.

# Wojna teatralna w Polsce.

## W Warszawie powstają nowe placówki artystyczne.

Nowy sezon teatralny w Warszawie i Łodzi zapowiada się w roku bieżącym niezwykle interesująco. W pierwszym rzędzie godzi się wymienić nowe imprezy teatralne w Warszawie, które powstały już, względnie powstaną w najbliższych dniach, jako skutek nieuregulowanego zatargu pomiędzy dyrektorami teatrów a ZASP-em.

Na czoło teatrów warszawskich wysuwa się nowy **teatr literacko-artystyczny pod nazwą „Banda"**, który zorganizowany został przez Tuwima, Jarossy'ego i Hemara. Teatr mieścić się będzie w lokalu kina „Muza" na ul. Mokotowskiej. Zespół składać się będzie z Pogorzelskiej, Krukowskiego, Jarossy'ego, Toma, Dymszy, Lawińskiego, Kalinówny, Górskiej, Dymszyny, Boguckiego.

Ponieważ Teatr Polski nie będzie w r. b. czynny do gmachu przenosi się teatr Regjonalny. Natomiast zespół teatru Polskiego będzie grał w lokalu teatrzyku na ul. Chłodnej, tworząc działówkę.

**Jerzy Leszczyński** zamierza zorganizować własny teatr i w tym celu pertraktuje o małą salę kina „Colosseum".

**Qui pro Quo** będzie w dalszym ciągu czynne, lecz zespół składać się będzie wyłącznie **z sił amatorskich.** Nad zespołem czuwają osobiście dyr. Boczkowski i Majde.

**Operetka warszawska** mieścić się będzie w teatrze Nowości. Zespół składać się będzie z Kulczyckiej, Orskiej, Rylskiego, Dębowskiego, Horskiego, Bolcja Kamińskiego, Józefa Redo, Ludwika Sempolińskiego, Szczawińskiego i Tatrzańskiego.

**W Łodzi** czynne będą w roku bieżącym teatry następujące: Miejski i Kameralny, pod dyr. p. Karola Borowskiego i Popularny pod dyrekcją p. Dębicza. co się tyczy teattru literacko-artystycznego — sprawa jego powstania nie jest jeszcze definitywnie zadecydowana.

# P. minister Michałowski w Łodzi

## wręczył staroście Rżewskiemu złoty medal za walkę z kłusownictwem

W dniu wczorajszym o godzinie 15-ej samochodem z Warszawy przybył do Łodzi p. minister sprawiedliwości p. Michałowski, jako członek zarządu głównego Stowarzyszeń Łowieckich w P.P.

P. Minister przybył do Łodzi w charakterze prywatnym i zatrzymał się w łódzkim starostwie powiatowem przy ulicy Piotrkowskiej 100, gdzie odbyła się podniosła uroczystość w związku z wręczeniem staroście Rżewskiemu, wysokiego odznaczenia t. j. złotego medalu za zasługi położone dla łowiectwa. W uroczystości tej wzięli udział urzędnicy starostwa Powiatowego, wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego.

P. Minister wręczając wysoką odznakę p. staroście Rżewskiemu podkreślił, iż odznaka ta przyznana zostaje mu jedynie za wybitną działalność łowiecką. Dalej zaznaczył p. minister, że kłusownicy rok rocznie czynią wielkie spustoszenia w zwierzostanie, a w walce z nimi wyróżnił się starosta Rżewski, zarówno na terenie Województwa Łódzkiego jak i w całej Polsce, i dlatego też wręcza mu wysoką odznakę.

W odpowiedzi na to p. starosta oświadczył, że spełniał jedynie nałożony nań obowiązek, albowiem kłusownictwo przez bezmyślne niszczenie zwierzostanu, zmniejsza majątek narodowy i przyczynia się do zmniejszenia zainteresowania turystów zagranicznych Polską — tym krajem polowań. Dlatego też przyjmując odznakę jako wyrażenie uznania dla jego działalności starosta Rżewski stwierdził, że otrzymanie wyróżnienia przyczyni się do zwiększenia w nim energji do dalszej walki z kłusownictwem.

Po wręczeniu złotego medalu oraz dyplomu odznaczenia p. minister Michałowski zabawił w Starostwie około pół godziny, interesując się żywo sytuacją gospodarczą Łodzi i okręgu, poczem wyjechał na tereny łowieckie województwa łódzkiego. (a).



# Tomaszów - Mazowiecki.

### POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Onegdaj wieczorem odbyły się dwa kolejne posiedzenia rady miejskiej. Po odczytaniu protokułu poprzedniego posiedzenia, prezydent zakomunikował o utworzenie w Tomaszowie miejskiej rady szkolnej.

Następnie uchwalono konwersję pożyczki markowej z roku 1919—22, zaciągniętej na cele inwestycyjne i drogowe.

Przedstawiona przez magistrat podwyżka opłat za czynności inkasentów budowlanych została przez radę miejską uchwalona zgodnie z zarządzeniem ministerstwa.

Aktualna sprawa zmiany przeznaczenia domu czynszowego na dom starców została wreszcie załatwiona. Większością głosów po dłuższej dyskusji przyjęty został wniosek, aby dom ten był domem czynszowym. Zgodnie z projektem starostwa podzielono na temże posiedzeniu miasto na dwa okręgi kominiarskie.

### PODWYŻSZENIE CEN PIECZYWA I WYROBÓW MASARSKICH.

Na posiedzeniu komisji cennikowej podwyższono cenę chleba z 36 na 38 gr. za kg. Ceny bułek zostały bez zmiany, w cenie 80 gr. za kg. Natomiast ceny wyrobów masarskich podwyższono o 10 proc. Zmiany te nie zostały jeszcze zaakceptowane przez magistrat.

### POSWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU INWALIDÓW.

Pod protektoratem starosty brzezińskiego dr. Przyborowskiego, pułk. dypl. Wieniawy - Długoszowskiego, dowódcy 2-ej dywizji kawalerji i ks. prałata Suchańskiego odbędzie się w nadchodzącą niedzielę poświęcenie sztandaru miejscowego koła związku inwalidów wojennych. Na uroczystość tę spodziewany jest przyjazd bratnich organizacji z całego kraju.

### WYJAŚNIENIE.

W związku z zamieszczoną przez nas wiadomością p. t. „Niefortunny powrót podoficerów rezerwy z Gdyni" niniejszem wyjaśniamy, że pani Kruszewska udziału w wycieczce do Gdyni ze związkiem podoficerów Tomaszowa nie brała.

### UROCZYSTE POŚWIĘCENIE SZTANDARU PODOFICERÓW REZERWY.

W niedzielę, dnia 30 b. m. w Skarżysku Kam. na terenie fabryki amunicji, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. przy udziale władz związkowych, państwowych, wojskowych, komunalnych i bardzo licznie zebranego społeczeństwa.

Po przyjęciu raportu przez prezesa Zarządu Głównego O. T. P. R. Mieczysława Ekierta i mjr. Gersztmana prezesa Federacji P. T. O. O., oddziały w zwartych szeregach przy dźwiękach orkiestry wojskowej „Czwartaków", oraz strażackiej pomaszerowały na dziękczynne nabożeństwo.

Na placu pod pomnikiem Niepodległości. przyjął raport całości mjr. Car. Po wysłuchaniu Mszy św. polowej i podniosłego przepięknie ujętego dla tej uroczystości kazania, wygłoszonego przez miejscowego proboszcza ks. Krysińskiego, delegacja Związku Podoficerów Rezerwy złożyła wieniec u stóp pomnika Niepodległości, a następnie ślubowanie i przysięgę na wierność poświęconego sztandaru.

Dyrektor Państwowej Fabryki Amunicji, mistrz całej ceremonji pan Kamieński, odczytał depesze i gratulacje nadesłane z racji poświęcenia sztandaru, m. in. od pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, Premjera Rady Ministrów Prystora, ks. biskupa dr. Bandurskiego, ministrów, generaclicji oraz władz, które zostały owacyjnie przyjęte, a w szczególności depesza pana Marszałka Piłsudskiego wywołała nieopisany entuzjazm.

Następnie zabrał głos prezes Zarządu Głównego Ekiert, który w krótkich i treściwych prawdziwie żołnierskich słowach nakreślił zadanie i cele związku.

Dalej przemawiali przybyli okręgów prezesi: A. Tycner pomorskiego, R. Kubalak łódzkiego, Żelechowski warszawskiego, Małolepszy kieleckiego i inni, poczem uczestnicy udali się ze sztandarami i orkiestrami przed specjalnie wzniesioną i pięknie udekorowaną trybunę, gdzie mjr. Car i prezes zarządu głównego Ekiert w otoczeniu korpusu oficerskiego i świty, przyjęli defiladę, która wzbudziła prawdziwy zachwyt dla dziarskiej postawy maszerujących oddziałów.

## Choroby zakaźne

*Zanotowano 121 przypadków*

W ciągu tygodnia, od dnia 22 do 29 sierpnia r. b. włącznie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 56 przypadków (w tygodniu poprzednim 40 prz.), płonica 21 przypadków (28), błonica 17 przyp. (26), odra 7 przyp. (—), róża 4 przyp. (3), gorączka połogowa 9 przyp. (16), czerwonka 1 przyp. (1), drętwica karku 1 przyp. (2), krztusiec 4 przyp. (9).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 121 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 136 przypadków.



# Samotnie podróżujące kobiety

## są niechętnie przyjmowane przez dyrekcje wielkich hoteli.

## Awantury, kradzieże i samobójstwa.

Samotnie podrużująca kobieta nie jest dziś zjawiskiem tak rzadkiem, jak to było przed kilku laty. Dawniej patrzono na samotną kobietę z nieufnością. Wielkie hotele nie odnajmowały pokoju samotnej pani. Dziś stosunki te uległy zmianie. Kobieta zdobyła sobie i pod tym względem równouprawnienie i przyjmowana jest we wszystkich hotelach, niezależnie od tego, czy podróżuje sama, czy też w towarzystwie.

Ten stan rzeczy jest uznany, a mimo to **dyrektorzy hotelowi nie lubią samotnych kobiet.** Ta niechęć ma swoje poważne uzasadnienia. Przed kilku dniami dyrektor jednego z wielkich hoteli europejskich ogłosił na ten temat bardzo interesujący artykuł, twierdząc, że **75 procent kobiet, przybywających samotnie do hotelu, zakłóca spokój.** I tem właśnie tłumaczy się niechęć dyrekcji hotelów do odnajmowania kobietom pokojów.

Liczne przykłady wskazują na to, że twierdzenia powyższe nie są pozbawione słuszności. Kobiety, przybywające same do hotelu, dzielą się na zasadzie długoletnich spostrzeżeń i obserwacji — **na kilka typów.** Typ pierwszy, nieliczny zersztą — to kobiety, do których można odnosić się z całkowitem zaufaniem. Typ drugi — **to kobiety, zmęczone życiem,** które w cichym pokoju hotelowym pragną przerwać nić, łączącą je ze światem. Takich jest bardzo wiele. Typ trzeci — to **złodziejki hotelowe,** których liczba w latach powojennych wzrosła niepomiernie. I wreszcie typ czwarty— to **kobiety, szukające na terenie hotelu ujścia dla miotającej je zazdrości i dopuszczające się na tem tle skandalicznych wybryków.**

Kobiety zmęczone życiem są bodaj najmniej pożądane. Śmierć w hotelu działa zazwyczaj ujemnie na pozostałych gości. A tymczasem wypadki takie nie należą do rzadkości. Najczęściej kobieta taka przybywa **bez rzeczy, bez waliz.** Zamyka się w swym pokoju, nakazuje służbie, by jej nie przeszkadzano. Po upływie pewnego czasu **rozlega się huk strzału.** W innych wypadkach dopiero następnego dnia rano pokojówka, nie mogąc dostać się do pokoju, alarmuje służbę, drzwi zostają wyważone i przybyli zastają na łóżku, względnie na ziemi zastygłe zwłoki kobiety. Obok niej leży flaszeczka z trucizną.

**Złodziejki hotelowe,** jak już zaznaczyliśmy, grasują w ostatnich latach bardzo często. Przed kilku miesiącami głośną była historja kradzieży, dokonywanych w hotelach europejskich, jak stwierdzono, przez jedną tylko kobietę. Złodziejka ta posługiwała się następującym trickiem. Rano szła szybko korytarzem hotelowym i widząc, że w jednym z numerów pokojówka zajęta jest sprzątaniem, wchodziła śmiało do tego pokoju. Nikt na korytarzu nie mógł jej o nic podejrzewać, widząc, że w pokoju jest służba. Ponieważ w wielkich hotelach, w których jest wielka ilość pokojów na każdem piętrze, pokojówka może dopiero po kilku dniach poznać twarze swych gości, a nieznajoma przybyła poprzedniego dnia do hotelu, nikt jej jeszcze dokładnie nie znał, i pokojowa, nie podejrzewając niczego, nie dziwiła się, że jakaś pani wchodzi do numeru.

A wówczas złodzeijka zwracała się do służącej:

—Proszę mnie zostawić na chwilę samą. Muszę się przebrać. Proszę wrócić za kilka minut.

Pokojowa wychodziła i udawała się w międzyczasie do innego pokoju. Tak powtarzało się na każdem piętrze. Po upływie kilku godzin goście hotelowi alarmowali dyrekcję iż **zostali okradzeni, lecz złodziejka zdążyła się już ulotnić.**

Trudno sobie wyobrazić, jakie tricki stosowane są przez złodziejki hotelowe. Działają one z taką śmiałością i bezczelnością, że trudno je schwytać na gorącym uczynku.

Wreszcie niepożądanym gośceim hotelowym jest **kobieta, przybywająca samotnie, w celu wywarcia na kimś swej zemsty.** W wielkim hotelu w Budapeszcie zdarzył się przed niedawnym czasem następujący wypadek. Pewnego dnia rano do hotelu przybyła jakaś młoda para. W kilka godzin później zajechała samotna niewiasta z małą walizeczką w ręku. Gdy wieczorem młoda para przechodziła przez hall hotelowy, samotna kobieta, nagle rzuciła się z tyłu na nich, **chwyciła towarzyszkę mężczyzny za włosy i pobiła ją do nieprzytomności.** W tym wypadku rolę odgrywała zazdrość. Młoda kobieta nie mogła darować, że człowiek, którego kochała, ożenił się z inną. A myliłby się ten, ktoby przypuszczał że bohaterami tej sceny byli ludzie mało kulturalni. Zarówno para małżeńska jak i samotna kobieta **nosiły znane na Węgrzech nazwiska.**

W innym wypadku kobieta, samotnie przybyła do hotelu, w restauracji hotelowej **wylała talerz zupy na głowę pewnego mężczyzny,** który jak się później okazało, nie dochował jej wierności. W Londynie wielkie poruszenie wywołał fakt pobicia rakietą tennisową jednej kobiety przez drugą w hallu hotelowym. Zarówno jedna kobieta jak i druga **były paniami z towarzystwa.**

Oto przyczyny, dlaczego dyrekcje hotelów niechętnym okiem patrzą na samotnie przybywające niewiasty. Nie odmawia się im wynająćia pokoju, jednakże odnosi się do nich z wielką rezerwą i ostrożnością.

I. W.

# Przyczyny wypadków samochodowych.

## Zdenerwowanie szofera, nadmierna uczciwość, zbytni pośpiech, słaba odruchowość.

## Kierowca musi być człowiekiem inteligentnym i opanowanym.

Niemal codziennie kroniki policyjne i pogotowia donoszą o wypadkach samochodowych na ulicy, na szosach i drogach publicznych. Nie dzieje się tak wyłącznie w naszym kraju — ilość nieszczęśliwych wypadków samochodowych mnoży się na całym świecie. Z tego też względu nad sprawą tą należy się poważniej zastanowić. Stwierdzenie, co jest przyczyną wypadków jest rzeczą niezmiernie interesującą. Dotąd bowiem znajdowano w każdym wypadku jedno wytłumaczenie. *Albo przechodzień gapił się i „wlazł" pod samochód, albo też szofer jechał niedostatecznie ostrożnie.* Tem wyjaśnieniem zadowalano się przeważnie, nie szukając głębszych przyczyn. A przyczyny takie mimo wszystko istnieją i mają wpływ decydujący we wszystkich niemal wypadkach.

Usposobienie ,stan nerwów, mają dla kierowania samochodem takie same znaczenie, jak dobry wzrok, słuch, czy szereg innych, wymaganych od kierowcy samochodowego kwalifikacyj. Szofer będący w dobrem usposobieniu, spoglądający na świat spokojnie, nie spowoduje nigdy wypadku, nawet, gdy przechodzień „włazi" mu pod koła. Natomiast szofer, *mający jakieś zmartwienie, jakieś przykrości, spowoduje wcześniej czy później wypadek, który w skutkach swych może być tragiczny.*

Prowadzenie samochodu jest czynnością bardziej skomplikowaną, aniżeli można sobie wyobrazić. Dobry kierowca musi umieć nie tylko panować nad swemi nerwami, lecz *musi być dobrym psychologiem, musi się liczyć przedewszystkiem z postępowaniem innych.* Musi umieć przewidzieć, jak ludzie będą chcieli przejść przez jezdnię, czy przechodzień się cofnie, czy też pośpieszy naprzód, by przebiec nim samochód nadjedzie.

Te dwie okoliczności, dobry humor i zdolność przewidywania mają kolosalne znaczenie dla bezpieczeństwa przechodniów na ulicy. A są to sprawy istotnie życiowe.

Weźmy jako przykład wypadek następujący:

Kierowca samochodowy wchodzi rano do garażu. Dzień jest pogodny, kierowca jest po dobrem śniadaniu, nie miał żadnych przykrości. Gdy nagle spostrzega, że jedna z opon „puściła". Spieszy mu się bardzo, więc *gorączkowo zabiera się do pracy.* Ale ten pośpiech powoduje, że robota nie idzie tak składnie. Denerwuje się jest mu gorąco. I ostatecznie dobry humor znika. Gdy wyjeżdża z garażu, obawia się, że się spóźni wskutek tej nieprzewidzianej okoliczności, spieszy się wobec tego bardzo, nie zwracając uwagi na sygnały, kilka razy cudem unika wypadku i to go ostatecznie wprawia w zły humor, nie opuszczający go niekiedy przez cały dzień. Jest to zjawisko znane każdemu kierowcy. A w takich okolicznościach *o wypadek wcale nietrudno.*

Niezdolność przewidywania, co uczynią inni, *powoduje również pewną nieśmiałość kierowcy.* Jest to uczucie, które z trudem zwalczają ludzie będący zresztą doskonałymi szoferami. Są oni aż nazbyt ostrożni. Zatrzymują samochód w każdem miejscu, które wydaje się im trudnem do przebycia. A ponieważ zdarza się się to nazbyt często i nazbyt raptownie, nie mogą uniknąć zderzenia z samochodem z tyłu, często też się zdarza, że w ten sposób jakaś osoba dostaje się między dwa samochody — ten który nagle przystanął, a ten, który jechał za nim.

I to są również częste przyczyny wypadków, że *jeden kierowca nie przewiduje postępowania drugiego.* Samochody jadące w przeciwnych kierunkach zawsze mają dość miejsca na rozminięcie się. Podobnie samochód wyprzedzany pozostawia również dość dużo miejsca dla bezpiecznego przejazdu. Ilekroć jednak nieśmiałość spowodowała wypadek, okazuje się, że *szofer nie brał pod uwagę normalnego postępowania drugiego szofera,* lecz oczekiwał od niego czegoś nadzwyczajnego. Wyobrażnia nieśmiałego kierowcy stwarza urojone trudności. Te zaś absorbują uwagę i nie pozwalają na bezpieczne prowadzenie samochodu.

Wśród kierowców samochodowych, zarówno zawodowych, jak i gentlemanw spotyka się bardzo często ludzi, posiadających inną jeszcze słabostkę: *nadmierną uczuciowość.* Kierowca, widząc przebiegające przez jezdnię dziecko psiaka i t. d. doznają nagle *uczucia niezwykłego wzruszenia.* Gdyby zachował zimną krew, obeszłoby się bez wypadku. To wzruszenie, wywołane obawą spowodowania wypadku, *właśnie staje się przyczyną tego wypadku.*

Wreszcie kilka słów należy poświęcić powolnemu i szybkiemu myśleniu, co również jest często przyczyną nieszczęścia. Ogólnie się mówi, że ludzie o powolnym sposobie myślenia powodują najczęściej katastrofy. A tymczasem, jak stwierdzono, dzieje się wręcz przeciwnie. *Zbyt wielka szybkość myślenia wyprzedzanie wypadków, staje się rzeczą wręcz niebezpieczną.*

Wyczerpując temat, należy wspomnieć jeszcze o odruchowości. Wszystkie ruchy, dotyczące kierowania samochodem muszą być nie tylko skoordynowane, lecz i natychmiastowe. Decyzja procesu myślowego musi być wykonana natychmiast przez nasze członki. Słaba odruchowość oznacza, że *mechanizm danego człowieka nie jest dostatecznie posłuszny jego umysłowi.* I tam, gdzie mamy do czynienia ze słabą odruchowością tam zachodzi istotne niebezpieczeństwo wypadku.

*Dr. K. F.*

# Tajemnicze postrzelenie ucznia

## Sprawcy nie zostali dotychczas ujęci

Wczoraj, w godzinach popołudniowych na ulicy Lwowskiej został postrzelony przez nieznanych sprawców 16-letni Wacław Karolak (Młynarska 33). Karolak wraz z bratem swoim, 19-letnim Stanisławem, powracał ze szkoły powszechnej im. Adama Mickiewicza, gdzie odebrał świadectwo z ukończenia sześciu oddziałów. Miał on obecnie zamiar zapisać się do szkoły wieczornej.

Bracia, znajdując się przy zbiegu ulic Lwowskiej i Franciszkańskiej, spostrzegli jakichś młodzieńców, którzy głośno się sprzeczali ze sobą.

Nagle jeden z nieznajomych

**wyciągnął z kieszeni rewolwer i wystrzelił.**

Kula trafiła w młodszego Karolaka, który padł na bruk uliczny, zalewając się krwią.

Sprawca strzału i jego towarzysze rzucili się do ucieczki, biegnąc w kierunku ulicy Franciszkańskiej. Starszy Karolak wraz z kilku przechodniami puścili się za nimi w pogoń, lecz nie zdołali ich przyłapać. Tajemniczy młodzieńcy wpadli na podwórze jakiegoś domu, przesadzili parkan i przedostali się w ten sposób na inną ulicę, gdzie udało im się się zmieszać z tłumem.

Rannego chłopca przeniesiono do bramy. Przybyły lekarz stwierdził, że otrzymał on głęboką ranę i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chłopca do szpitala św. Józefa.

O postrzeleniu doniesiono policji, która w sprawie tej wdrożyła dochodzenie. Dotychczas sprawców jeszcze nie ujęto, ani też nie ustalono, na jakiem tle wynikła pomiędzy nimi sprzeczka, której ofiarą padł niewinny chłopiec.

dg.



## Szkoła rysunku i malarstwa

Z dniem 15-go września, po kilkuletniej przerwie, otwarta zostaje szkoła rysunku i malarstwa pod kierunkiem wybitnych pedagogów w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 71, m. 10.

Program obejmuje: rysunek z natury, malarstwo olejne, akwarelowe, pastelowe, zdobnictwo i historję sztuki. Specjalny kurs przygotowawczy dla nauczycieli szkół powszechnych. Zapisy od godz. 5—7 w lokalu szkoły przyjmuje prof. Maurycy Trębacz.

Łódź
3 września 1931

# KURJER HANDLOWY

Łódź,
3 września 1931

# Krach na giełdach bawełnianych.

New York, sierpień.

Były to tragiczne i ponure godziny pamiętnego dnia sierpniowego, które wstrząsnęły podstawami świata bawełnianego, powodując **miljardowe straty dla gospodarstwa międzynarodowego,** potęgując panikę i depresję psychiczną.

Działo się to w sobotę dnia 8 sierpnia w godzinach przedpołudniowych. O godzinie 11,55 przed południem na bawełnianej giełdzie nowojorskiej panowało normalne ożywienie. O godzinie 12-ej nastąpić miało właśnie ogłoszenie oficjalnego komunikatu o rezultatach tegorocznych zbiorów bawełny i na salach maklerzy giełdowi prowadzili na ten temat spokojne rozmowy. Naogół nie znać było żadnego zdenerwowania i zniecierpliwienia, gdyż nikt nie mógł ani na chwilę przypuścić, **jaki przewrót na rynkach bawełnianych przyniesie komunikat urzędu rolniczego.** Tranzakcje w tym dniu toczyły się trybem normalnym i nic nie zapowiadało burzy, jaka za chwilę miała wybuchnąć.

Szacowanie przeciętne zbiorów bawełny obliczano przypuszczalnie na **13 i pół milj. bel.** Była godzina 11,55. Telegrafiści giełdy bawełnianej siedzieli w oczekiwaniu przy swych aparatach, a telefoniści, którzy ważniejsze informacje wypisują kredą na czarnej tablicy, na sunęli na głowy hełmy telefoniczne. W chwili, **gdy zegar wybił godzinę 12-tą na sali zapanowała jakaś dziwna, niepokojąca cisza, a na czarnej tablicy ukazały się nagle 2 złowieszcze liczby, wysokości zbiorów i kursu dnia.** Było to tragiczne „Mane, Tekel, Fares" bawełny: **15.584.000 — 74,9.**

Na sali zapanowała **martwa cisza,** granicząca z osłupieniem, a po chwili nastąpił **wybuch rozpaczy i wściekłości.** Olbrzymi tłum agentów giełdowych runął niepowstrzyamną falą do okienek telegraficznych, do kabin telefonów i do własnych aparatów kablowych, a po chwili do Liverpoolu, do Bremy, do Aleksandrji, do Bombaju, do Osaki, do Manchesteru i do wszystkich ośrodków świata bawełnianego pobiegła nieprawdopodobna wieść, zawarta w telegraficznym skrócie 2 tragicznych cyfr: **15,584.000 — 74,9...**

Nagle przypomniano sobie, że w **Chicago z powodu godzinnej różnicy czasu amerykańskiego giełda bawełniana nie jest powiadomiona o tym przewrocie.** Była to więc jedyna na świecie giełda bawełniana, na której można było **odegrać się przez 60 minut ze skutków krachu bawełnianego.**

W jednej chwili, tłum runął do okienek telegraficznych na giełdzie i urząd telegraficzny, pracujący dla giełdy bawełnianej w Chicago, został formalnie oblężony przez zrozpaczonych agentów.

W ciągu 5-ciu minut nadane zostały pierwsze kablogramy, straszczające niewiarogodne notowania tegorocznych zbiorów i po chwili nadeszła z Chicago tragiczna odpowiedź; **notowania bawełniane na październik wynosiły 7—7, 05, 7, 10—6, 80—6, 75. Oznaczało to spadek kursów w ciągu 5 minut o 140 punktów.**

Przez cały czas piekielnym scenom na giełdzie nowojorskiej towarzyszyły rozpaczliwe krzyki zrujnowanych agentów giełdowych, górujące nad wydzwanianemi notowaniami kursów bawełnianych, które wykazywały **dalszy spadek.**

Przeklinano głośno strusią politykę amerykańskiego urzędu rolniczego, który, idąc po linji żądań farmerów amerykańskich, przyśpieszył tragiczną katastrofę na światowych rynkach surowca bawełnianego.

Obliczano gorączkowo straty, jakie poniesie z tego tytułu gospodarstwo Stanów Zjednoczonych. Zamknięcie giełdy w sobotę nie położyło bynajmniej kresu tej szalonej panice, **gdyż w poniedziałek rozpoczął się dalszy pochód fali zniżkowej,** która rosła z godziny na godzinę.

Na wszystkich giełdach światowych, **notowania cen spadły pod wpływem rozpaczliwych informacyj, nadchodzących drogą telegraficzną, telefoniczną i radjową ze Stanów Zjednoczonych.**

Tak rozpoczął się tegoroczny krach o nieobliczalnych dla gospodarstwa światowego skutkach.

**T. K.**

### NOTOWANIA BAWEŁNY.

**Liverpool,** 1 września — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 3.08, luty 3.73, marzec 3.78, kwiecień 3.82, maj 3.86, czerwiec 3.89 lipiec 3.92, sierpień 3.95, wrzesień 3.54, październik 3.58, listopad 3.70, grudzień 3.64. Loco 3.65.

**Liverpool,** 1 września — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 5.79, marzec 5.96, maj 6.14, lipiec 6.29, wrzesień 5.35, październik 5.48, listopad 5.60, loco 5.70.

**Aleksandrja,** 1 września. — Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 11.48, marzec 11.92, maj 12.32, listopad 11.12. Ashmouni: luty 8.41, kwiecień 8.67, czerwiec 8.90, październik 7.02, grudzień 8.12.

**Nowy Jork,** 1 września. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 7.13, luty 7.24, marzec 7.36, kwiecień 7.48, maj — wrzesień 6.70, październik 6.79, listopad 6.95, grudzień 7.05, Loco 6.95.

**Nowy Orleans,** 1 września. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: marzec 7.48, październik 6.98, grudzień 7.11, Loco 6.73.

# Zmiany w Widzewskiej Manufakturze

## mają być uchwalone na walnem zebraniu akcjonarjuszów.

Ze źródła zazwyczaj dobrze poinformowanego komunikują nam:

Dziś odbędzie się walne zebranie akcjonarjuszów Widzewskiej Manufaktury, na którem dokonany zostanie **wybór nowych władz towarzystwa, oraz omówiony plan sanacji.** Dotychczasowe konferencje z wierzycielami doprowadziły do udzielenia Widzewskiej Manufakturze **sześciomiesięcznego moratorjum, zagwarantowanego przez wierzycieli,** pod warunkiem, że dotychczasowi właściciele przedsiębiorstwa wycofają się z kierownictwa fabryki. Jako gwarancję w tym kierunku **zdeponują oni 60 proc. akcyj.** W ten sposób wierzyciele zagraniczni, których pełnomocnicy mają wejść do zarządu i dyrekcji przedsiębiorstwa, będą mieli możność w okresie 6 miesięcy dokładnego zapoznania się ze stanem przedsiębiorstwa i jego możliwościami sanacyjnemi.

Gdyby sanacja Widzeweskiej Manufaktury okazała się niemożliwa, nie jest wykluczone **wystawienie jej na licytację** na której wierzyciele nabyliby przedsiębiorstwo za posiadane przez nich obligacje. Celem umożliwienia sanacji przedsiębiorstwa, dotychczasowi właściciele zgodzili się na ten projekt. Zaznaczyć jednak należy, że żadne zasadnicze reformy, ani projekty reorganizacyjne natychmiast po walnem zebraniu **nie będą realizowane.** Zamierzone jest jedynie uruchomienie fabryki **na pełne 6 dni w tygodniu i podwyższenie płac pracowniczych o 10 proc.,** co oznaczałoby przywrócenie ich do poziomu z przed paru miesięcy.

***

Ze względu na późną porę, nie zdołaliśmy sprawdzić powyższej informacji, podajemy ją z obowiązku dziennikarskiego.

# Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy zapotrzebowaniu normalnem. W związku ze zbliżającemi się świętami żydowskiemi zapotrzebowanie na dolary gotówkowe było nieco zwiększone. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92 i pół, wypłata telegraficzna na New York 8.927. Notowano dewizy: Bruksela 124.44, Amsterdam 360, Londyn 43.39 i pół, Nowy Jork 8.923, Paryż 35.01, Zurych 173.83, Wiedeń 125.50. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin w tranzakcjach nienotowanych 212, marka niemiecka w obrotach prywatnych kupowana była po kursie 211.25, dolar gotówkowy 8.926, rubel złoty 4.76 i pół, rubel srebrny 1.48, bilon 0.72, czerwoniec 3.40.

AKCJE. Zainteresowanie akcjami jest bardzo słabe przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 112, Lilpopy 14.50,

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych pożyczek przeważała tendencja słabsza, natomiast w dziale prywatnych papierów lokacyjnych tendencja była mocniejsza jedynie dla listów prowincjonalnych. Obroty naogół były niewielkie, za wyjątkiem 8 proc. listów m. Warszawy, któremi dokonywano większych tranzakcyj. Notowano: 3 proc. poż. budowlana 31.25 — 31, 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 83.25 — 83.50, 5 proc. poż. konwersyjna 44.50, 6 proc. pożyczka dolarowa 68 — 69, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 68— 69.25. 4 i pół proc. listy ziemskie 49.50— 49.75, 4 proc. listy m. Warszawy 49.75, 5 proc. m. Warszawy 52.50, 8 proc. m. Warszawy 69 — 69.25 — 69, 8 proc. m. Częstochowy 59, 8 proc. m. Łodzi 64.50, 10 proc. m. Siedlec 70.75. W obrotach prywatnych: 5 proc. dolarowa 46.25 — 45.75—46, 10 proc. poż. kolejowa 107

# Upadłości i układy.

W lutym r. b. ogłosił sąd upadłość Szymonowi Baumzecerowi (Północna 10) z podania firm wkarszawskich „Składy Elektrotechniczne — H. Weinsztok" oraz „Składy Elektrotechniczne Eljasz Rymer", u których Baumzecer nabywał towary elektrotechniczne dla swego biura technicznego w Łodzi.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 31 stycznia 1929 roku, t. j. chwilę dopuszczenia pierwszego weksla do protestu. Sędzią komisarzem zamianował sąd sędziego handlowego Biedermana Brunona, zaś kuratorem masy adwokata Józefa Pinesa. Upadłego postanowiono osadzić w areszcie dla dłużników.

W maju r. b. sąd odmówił udzielenia glejtu upadłemu, przyczem taka sama decyzja zapadła w końcu czerwca r. b. Wreszcie w drugiej połowie sierpnia r. b. sąd przychylił się do prośby upadłego, udzielając mu glejtu na okres 3-ch miesięcy.

W końcu ubiegłego miesiąca odbyło się zebranie wierzycieli upadłości Szymona Baumzecera. Syndyk tymczasowy p. Cynamon złożył sprawozdanie wraz z bilansem, oświadczając, że bilans ten wręczyła mu żona upadłego. Zdaniem syndyka na zawieszenie wypłat przez upadłego wpłynęła niewypłacalność jego odbiorców, zastój w interesach czyli okoliczności od upadłego niezależne. Pełnom. Weinsztoka i Rymera — adw. Menkes twierdził, że w postępowaniu upadłego są cechy złośliwego bankructwa, bowiem ukrył swój majątek i nie prowadził księgowości, a nadto nie złożył żadnych dowodów zawieszenia wypłat. Wnosił zatem o niedopuszczenie upadłego do zawarcia układu, żądając związku wierzycieli. Sędzia komisarz, zważywszy, że z toku postępowania upadłościowego nie widać, by w czynach upadłego były cechy karygodne, dopuścił Baumzecera do zawarcia układu. — Pełnomocnik upadłego zaproponował układ w wysokości 10 proc. wszystkich wierzytelności, płatnych w ciągu 2-ch lat od chwili zatwierdzenia układu przez sąd.

Na propozycje układowe wyrazili zgodę pełnomocnicy 21 wierzycieli reprezentujących sumę przeszło 70,000 zł.

Sędzia komisarz, zważywszy, że ogólna suma sprawdzonych i przyjętych do masy upadłości wierzytelności wynosiła zł. 86,548, reprezentowana przez 24 wierzycieli, zaś za układem głosowało 21 wierzycieli, reprezentujących sumę zł. 71,748, postanowił układ przesłać wydziałowi handlowemu do zatwierdzenia.

Sąd w dniu wczorajszym układ zatwierdził, przywracając jednocześnie upadłego do czci kupieckiej.

***

Na tejże sesji była rozpatrywana sprawa Józefa Futermana, detaliczna sprzedaż dywanów, firanek, kap i pokryć meblowych i t. p. artykułów (z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej nr. 54).

W kwietniu r. b. sąd udzielił firmie „Futerman" odroczenia wypłat na 3 miesiące, przyczem nadzorcą sądowym mianowany został adw. Kazimierz Kowalski, zaś komisarzem sędzia handlowy Kazimierz Monitz.

Bilans firmy zamykał się sumą zł. 295,988,20.

W początkach lipca r. b. wpłynęło do sądu podanie firmy „Futerman", w którem prosiła o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, względnie przedłużenia odroczenia wypłat na dalszy okres czasu, gdyż Futerman nie widzi możności w tym stanie rzeczy zaspokojenia w całości wszystkiech wierzycieli z upływem pierwszych trzech miesięcy, po uzyskaniu odroczenia wypłat.

W podaniu tem firma proponuje zmniejszenie sumy kapitalnej długu równocześnie dla wszystkich wierzycieli o 30 proc., z rozłożeniem spłaty na cztery równe raty w terminie 2-letnim.

Ponadto firma prosi o zabezpieczenie powyższego układu na nieruchomości dłużnika.

Sąd przychylił się do prośby Futermana, zarządzając otwarcie postępowania układowego.

## Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA plac z domkiem, ul. Kwiatkowskiego 5. 3

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki w dobrym stanie, Zielona 33, dozorca wskaże. 3

ŁÓŻECZKO dziecinne białe do sprzedania. Wiadomość: Traugutta 8, dozorca wskaże. 3

DO SPRZEDANIA taksówka marki Chevrolet. Wiadomość w piwiarni róg Wólczańskiej i Andrzeja. 6

KUPIĘ wąski ręczny warsztat tkacki z Jacquard - maszyną. Zgłosić się Cygler, Gdańska 91.

DO SPRZEDANIA sztory, kapa na 2 łóżka, obrus ręcznej roboty filet. Pomorska 30, m. 12. 30

## Lokale

DWA pokoje z kuchnią, w centrum, pierwsze piętro, słoneczne, do wynajęcia. Oferty sub „Słoneczne" do Administracji „Republiki". 3

2 POKOJE z kuchnią z wygodami, parter lub pierwsze piętro poszukiwane. Najchętniej wprost od gospodarza. Oferty pod „N. 13". 3

POKÓJ do wynajęcia umeblowany z całodziennem utrzymaniem lub bez, przyjmę ucznia - ce, opieka zapewniona. Nauczycielka, Mielczarskiego Nr. 22, II p. front, m. 7. 3

POKOJE umeblowane, bez mebli, z używalnością kuchni, dla małżeństw, dla przyjezdnych, dla uczniów, pokoje z klatki schodowej urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów we wszystkich kierunkach miasta, poleca biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01 Biuro czynne od 8 rano do 9 wieczór 30

2 SALE fabryczne 325☐ łokci z siłą elektryczną i światłem do wynajęcia. ul. Gdańska nr. 108. Wiadom. w sklepie. 6.

MIESZKANIE 5 pokojowe z wygodami i centralnem ogrzewaniem do wynajęcia bez odstępnego (Kolonja Julianów) Informacji zasięgnąć tel. 159-06.

POKÓJ dla inteligentnego pana od zaraz ew. z całodziennem utrzymaniem Śródmiejska 28, m. 7.

ODDAM pokój lub przyjmę współlokatorkę. Nowo-Targowa 4, u p. Berkenwald.

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

ELEGANCKI umeblowany pokój do wynajęcia. Telefon II p., front, ewent. z utrzymaniem. Przejazd 19, m. 7. 4

UCZNIÓW przyjmę na stancję. Niedrogo. Wólczańska 112, Jędrzejowska.

POKÓJ do wynajęcia zaraz. Wejście niekrępujące. Cena przystępna. — Sztelkowski, Brzezińska 39, front 2 piętro.

Pokój słoneczny, frontowy, umeblowany zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 39, m. 15, (dawn. N.Cegielniana 7) 5

POKÓJ umeblowany z używalnością telefonu i łazienki do wynajęcia. Nawrot 34, m. 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje umeblow. pokoju z kuchnią. Tel. 192-96.

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkiemi wygodami przy ul. Narutowicza 39, m. 8 do wynajęcia.

POKÓJ elegancko umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Karola 26, front, II piętro, m. 6.

CENTRUM miasta! Do wynajęcia umeblowany pokój słoneczny z utrzymaniem dla jednej ew. dwuch osób, z telefonem i wszystkiemi wygodami Traugutta 14, m. 8.

ODSTĄPIĘ dwa słoneczne pokoje w centrum miasta. Of.: „Rzadka okazja" do Republiki.

KAWALERKI od zaraz poszukuje w chrześcijańskiej rodzinie, z niekrępującem wejściem, w okolicach Placu Reymonta lub ul. Zgierskiej. Of. sub „Miler" do Republiki. 6

POKÓJ kawalerski, wejście niekrępujące natychmiast do wynajęcia. ulica Przejazd 49, m. 6. 5

DO WYNAJĘCIA jeden lub dwa pokoje umeblowane, 1 lub 2 osoby albo małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6

ŁADNY dwuokienny pokój wszystkie wygody niekrępujący, od zaraz odnajmę. Piotrkowska 122, m. 13 od godz. 2—4.

PRZYJMĘ uczniów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Troskliwa opieka zapewniona. Sienkiewicza 39, m. 18.

POKÓJ do wynajęcia bez mebli z oddzielnem wejściem. Wólczańska 41, m. 24, wiad.: od 2 p. p.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe jedno i dwuokienny umeblowane I-e piętro, wejście osobne. Kilińskiego 60, m. 24.

SKŁAD murowany z rampą do wynajęcia. Południowa 28.

6 POKOJÓW komfortowych, tanie ko morne, dzielnica Przejazd—Piotrkowska, odnajmę. Telefon 136-60 od 1 - 4-ej. 5

STANCJA dla uczniów całkowite utrzymanie, troskliwa opieka, cena umiarkowana. Piotrkowska 236, m. 4 Haertigowa.

POSZUKUJĘ 3-pokojow. mieszkania, słonecznego z kuchnią za komorne roczne zgóry. Tel. 102-19, godz. 8—15 Tokarski.

## Nauka i wychowanie

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja korespondencja handlowa. Pomorska nr. 22, front I p. m. 4 od 3—4 pp.



POLONISTKA z kwalifikacjami i praktyką (prof. szkół średnich) przyjmie lekcje pojedyncze, wieczorne, korekty Republiki. Oferty sub „Polon" do Republiki.

DO KOMPLETU przygotowawczego i przedszkola przyjmę jeszcze kilkoro dzieci od lat 4—9. (Ogród, język. rytmika). Zapisy od 10—1 i od 4—6. Tel. 147-94. Wiadomość: Zakątna 85, m. 3 (przy Andrzeja).

## Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów. 29

KWALIFIKOWANY nauczyciel śpiewu przyjmie kilka godzin tygodniowo w szkole średniej lub powszechnej.— Oferty do Republiki sub „Specjalista" 3

PANIENKA z wykształceniem handlowem oraz praktyką biurową (handl.) poszukuje posady biurowej, kasjerki, ekspedjentki ew. innej. Łask. zgł. sub „Sumienna praca". 4

PRAKTYKI biurowej poszukuje panna ze świadectwem ukończonych kursów handlowych. Łaskawe zgłoszenia do Republiki sub „Maszynistka". 3

FRYZJERKA potrzebna natychmiast Zakład Fryzjerski, Radwańska 2. 3



NAUCZYCIEL języka łacińskiego z wybitnemi kwalifikacjami obejmie 10 do 15 godzin w szkole średniej. Zgłoszenia sub. „Filolog" do Republiki.

WYKWAL. panna izr do 2-ga dzieci poszukiwana, Śródmiejska 58, m. 28.

LOKAJ poszukuje posady od zaraz lub później, kawaler, uczciwy nadaje się do wszelkiej pracy, znam pierwszorzędnie pracę kelnerską i lokajską. Łaskawe oferty składać pod „Trzeźwy".

POMOCNIK elektromonter, potrzebny do zakładu elektrotechnicznego. Zachodnia 23. Klinger.

KRAWCZYNI udzielę mieszkania na prowadzenie pracowni za nauczenie fachu. 1 Maja 36, lewa of. I piętro m. 27.

INTELIGENTNA panna z maturą i częściową znajomością francuskiego i muzyki poszukuje kondycji na kilka godzin dziennie. Sub.: „Zdolna".

POTRZEBNY damski fryzjer(ka) od zaraz zakład fryzjerski. Południowa 4

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski. Sienkiewicza 39.

DO ZAKŁADU fryzjerskiego Andrzeja 48 zdolna manicurzystka potrzebna natychmiast.

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski Kilińskiego 180.

PANIE które chcą sobie stworzyć dobrą i stałą egzystencję z wysokim dochodem miesięcznym zechcą się zgłosić. Zgłaszać się w piątek od 10—12 i 4—6 w sobotę od 10—12 Cegielniana 8, I p. Biuro.

BUCHALTERKA (ter) ze znajomością polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, piszącą(cy) na maszynie poszukiwana(ny). Oferty do Rep. p. „T"

POTRZEBNA kucharka lub kucharz. ul. Główna 50, Jadłodajnia.

RUTYNOWANA wychowawczyni z 7 letnią praktyką zna dobrze gospodarstwo poszukuje posady. Oferty do Republiki pod „R. J."

DO PROWADZENIA poważniejszej sprawy w Łodzi poszukuję pełnomocnika (czke) na procent, tylko chrześcijanina. Oferty sub. „Ł. M." 6



## Rozmaite

KURS najnowszej szydełkowej roboty oraz filet. Wyuczam hafty ręczne i maszynowe, praca zapewniona. Kaufmanowa. Piotrkowska nr. 18, pr. oficyna. I podwórze 8

„AUTO-REMONT" wynajmuje samochody ciężarowe. Łódź, Nowo- Zarzewska 44. Telefon 217-45. 18

ZAKOPANE. „Palace" komfortowy hotel-pensjonat poleca pokoje po cenach bezkonkurencyjnych. 6

ZGUBIONO pudełko z kliszami. Zwrócić za wynagrodzeniem Gdańska 3, m. 13.

DO MATRYKUŁ 6 fotografji retuszowanych 1 złoty. Zakł. fotogr. „Sztuka" Zamenhofa 1, róg Piotrkowskiej.

LEKARZ-dentysta Emilja Neufeld-Mirowicowa powróciła 6-go Sierpnia 10.

## Zagubione dokum.

ZAGINĘŁY weksle trzy po zł. 50, płatne 23.10., 23.11. i 23.12. 1931 r. wystawione przez J. Abersztajn, Łódź, Południowa 24 na zlecenie J. Richtera i zł. 50 płatny 25.11 1931 r. z wystawienia L. Arcimowicza, Piotrkowska 182, oraz zł. 100 płatny 13.11. w Gdańsku R. Kwaśner, na zlecenie J. M. Kwaśnera i firma „Wisła" cjono. zł. 100 protest wystawca Gostyński Hermanowski, zlecenie Fr. Gwaltny, żyro Cerament. zł. 50 płatne 30 listopada 1931 r. wystawca Baranowski, Zielona 57 na zlecenie Kac. Weksle powyższe unieważniam. J. Richter, Podrzeczna 31.

ZAGUBIONY został weksel na 100 zł. z protestem z wystawienia M. Hochberga na zlecenie Nusena Hochberga, płatny dn. 30.6. 1931 r. płatny w Łodzi. Weksel takowy unieważniam.

SKRADZIONO dn. 29. 8 b. r. książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łódź, legitymację na prawo Grodzkie wyd. przez Starostwo Grodzkie w Łodzi na imię Romualda Charkiewicza, oraz weksel protestowany na zł. 100 płatny 19 lipca 1931 r. Wystawca Stefan Sztajnszprich. Weksel powyższy unieważnia się.

ZAGINĘŁY 2 weksle po 500 zł. płatne z wystawienia Urenbacha Piotrkowska 40 na zlecenie Orensztajna i Pokusa płatny 27.10. 2) z wystawienia Francuszek Holodziński, Ewangielicka 6 na zlecenie Z. Dawidzon, płatny 15.10. Weksle powyższe unieważniam. L. Szmulewicz, Kilińskiego nr. 23.

BINEM Zając, Łódź, Piotrkowska 81, zgubił weksel na zł. 200.— pł. 5-go września 1931 r. wyst. Marjan Nowicki w Zgierzu, zlec. S. Edelman. Weksel powyższy unieważnia się.

DMOWSKI Zygmunt, Trębacka 3, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 45.

FROM Boruch zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU—Łódź 3




Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-184

**Prenumerata „II. Republiki"**
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:**
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. W razie niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.